

# DLU TIMES

Magazyn wydawany przez uczniów  
Dwujęzycznego Liceum Uniwersyteckiego  
im. Stanisława Barańczaka

2/2021

## HOW TO GET INTO COLLEGE

WAŻNE INFORMACJE DLA CIEBIE

## ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO 2020/21

W STYLU AMERICAN DREAM

**TEMAT NUMERU**

# OLGA TOKARCZUK

NAS INSPIRUJE!

## ŁAMIĄC SZKLANY SUFIT

O KOBIETACH PRZEKRACZAJĄCYCH GRANICE ŚWIATA POLITYKI


POBIERZ  
E-WYDANIE



# Profile klas


## Medical & science

Profil medyczny przygotowujący do studiów medycznych, inżynierskich i biotechnologicznych.



## Law & journalism

Profil prawno-dziennikarski przygotowujący do studiów prawno-administracyjnych, dziennikarskich, ekonomicznych.



nowość

## Science & IT

Profil matematyczno-fizyczny z technologią informacyjną przygotowujący do studiów na kierunkach ścisłych.

## Architecture & design

Autorski profil z lekcjami rysunku odręcznego, zajęciami z grafiki komputerowej i historią sztuki przygotowujący do studiów humanistycznych oraz artystycznych.



# OD REDAKCJI



Świat zmienia się na naszych oczach. W kolejnym wydaniu magazynu „DLU Times”, który również powstawał w pandemicznych okolicznościach przyrody, zatarcie się granic między życiem prywatnym, szkolnym, politycznym i społecznym stało się dla nas wszystkich oczywistością. Za zasłoną zdalnej codzienności, zmieniało się życie, potrzeby i zwyczaje Dwujęzycznego Liceum Uniwersyteckiego w Rzeszowie. Pomimo utrudnień w komunikacji, staraliśmy się realizować projekty i organizować zdalne spotkania, które wyrwały nas z rutyny, o czym przeczytacie w tym numerze. Zainspirowani osobistym doświadczeniem i wybitną twórczością Olgi Tokarczuk, wytrwale dążyliśmy do tego, by dostrzegać piękno, rozumieć zróżnicowanie i skomplikowanie świata, w którym jak pisze nasza noblistka w Podróży ludzi Księgi „każda podróż zaczyna się od stanu, który można by określić jako zachłyśnięcie się przestrzenią”.

Kolejny numer „DLU Times” to interdyscyplinarna przestrzeń przenikania się pasji, dialog i fantazja uczniów. Relacjonujemy niesamowite historie, spotkania i rozmowy. Opowiadamy o lekturach i muzyce. Prezentujemy również szkołę wg DLU, w której niezależnie od tego, gdzie jesteście, czujemy się jak „u siebie”. Szkoła inspirowana domem? Czemu nie! Barańczak ma wszystko: styl, świetne lekcje, dzięki którym się rozkwita i rozwija zainteresowania oraz prawo do pomyłek. Nie możemy się doczekać, co przyniesie nowy rok szkolny 2021/22.

Drodzy Czytelnicy, życzymy Wam przyjemnej i inspirującej lektury!

Dominika Wiewiórska

# DLU TIMES SPIS TREŚCI

## OD SŁOWA DO SŁOWA . . . . . 6

To oni dzielą się swoimi pasjami i opowiadają o szkole wg DLU.

## ADVENTURES OF DLURETKA . . . 8

Fotostory o codziennym życiu uczniów DLU oczami różowej krewetki, część II.

## W STYLU AMERICAN DREAM . . 12

Zakończenie roku szkolnego 2020/21.

## DZIEŃ DZIECKA W BARAŃCZAKU . . . . . 18

Fotorelacja.

## HOW TO GET INTO COLLEGE? . 22

Wskazówki, które mogą Ci się przydać.

## W RYTMIE SŁÓW . . . . . 26

Tokarczuk nas inspiruje.

## WIEDZA TAJEMNA NIE TYLKO NA KARTACH KSIĄG . . . . . 28

Muzyczne inspiracje „Podróżą ludzi Księgi”.

## GDY NATURA SPRZECIWI SIĘ LUDZKIEJ RĘCE . . . . . 29

Dla wielbicieli kryminałów, jak i zaangażowanych w walkę o prawa zwierząt ekologów.

## OPOWIADANIE Z INSPIRACJĄ W TLE. . . . . 30

Kto wie, może kiedyś stanie się motywacją, by stworzyć coś wspianiałego?



<b>WYWIAD Z PANEM KNUTLEM. . . . .</b>	<b>32</b>	<b>FELIETON ZUZANNY ZAREMBY . . . . .</b>	<b>52</b>
Pan Damian opowiada o swoich pasjach i marzeniach.		Kierunek ewolucji człowieka i inne historie.	
<b>ROBIĘ TO, CO KOCHAM, CZĘŚĆ II . . . . .</b>	<b>36</b>	<b>WHY WERE THE 1990S AND 2000S BETTER. . .</b>	<b>54</b>
Wywiad z pedagog Marleną Pieniążek.		Zdaniem ucznia.	
<b>PASJONACI BARAŃCZAKA . . . . .</b>	<b>40</b>	<b>„WITHOUT MERIT” BY COLLEEN . . . . .</b>	<b>56</b>
Niecodzienne hobby jako odskocznia do nauki.		Recenzja książki.	
<b>KIEDY PASJA RODZI PASJĘ . . . . .</b>	<b>42</b>	<b>„DLU TIMES” W GŁĘBINACH OCEANU. . . . .</b>	<b>58</b>
Wiersze Abigail Machaj.		Odwiedziny w nietuzinkowym miejscu.	
<b>ARTYSTKA INNOWACYJNA . . . . .</b>	<b>44</b>	<b>WIOSNA, SONDA (PRAWIE) KORYTARZOWA. . .</b>	<b>60</b>
Różnorodność w twórczości Madonny.		Badamy, co w DLU piszczy.	
<b>ŁAMIĄC SZKLANY SUFIT . . . . .</b>	<b>46</b>	<b>WYDARZENIA SPORTOWE . . . . .</b>	<b>62</b>
O kobietach przekraczających granice świata polityki		Imponujące sukcesy naszych sportowców i nie tylko.	
<b>BYĆ ARCHITEKTEM . . . . .</b>	<b>50</b>		
Co to tak naprawdę oznacza?			

# Autorzy tekstów DLU TIMES



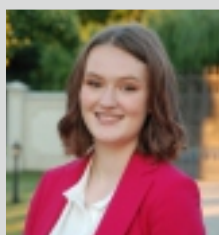
**Julia Żuryło**

Przyszły członek kadry w ZOO Wrocław, pasjonat akwarystyki, ambitna dusza z wieloletnim doświadczeniem w hodowli kaktusów. Współtwórca magazynu DLU Times. Moim największym autorytetem jest Pan Damian Knutel, który zachwyca mnie swoim stylem życia i ubioru. Dzięki niemu i jego kolorowym muszkom nawet najsmutniejsze dni, pełne goryczy i rozpacz, potrafią zamienić się w ekscytującą podróż skłaniającą do zadumy i refleksji.



**Zuzanna Zaremba**

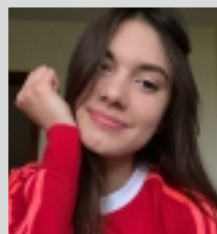
Ex biochem, teraz w szczęśliwym związku humanistycznym. Uważam, że życie bez książek jest jak Pan Knutel bez muszki – teoretycznie wszystko gra, ale jednak czegoś brakuje. Na co dzień żyję ze swoją drugą połową – dosłownie, bo mam siostrę bliźniaczkę. w przyszłości, tak jak Elle z „Legally blonde”, marzy mi się kariera prawnicza i chihuahua w kubraczku.



**Gabriela Kasprzycka**

W moich żyłach zamiast krwi płynie polityka. W wolnych chwilach lubię tworzyć makijaże, zarówno na sobie jak i na innych, oglądać seriale oraz czytać. Kocham podróżować, a w szczególności godzinami spacerować, odkrywając nieznane mi dotąd miejsca.

Postanowiłam dołączyć do redakcji DLU Times by móc bardziej zaangażować się w życie szkoły.



**Aleksandra Róg**

Często się uśmiecham. Nie lubię się nudzić, więc podejmuję wiele działań, żeby tego nie robić (czasem wos lub kolejna lektura z j. polskiego woła do mnie głośno, kiedy staram się skupiać na czymś innym...). Do „DLU Times” trafiłam przez przypadek, bo pewnego

dnia na języku polskim rozlał mi się płyn do dezynfekcji na ławce i napisałam wierszyk, a następnie, gdy usłyszałam o magazynie, to postanowiłam dołączyć do zespołu redakcyjnego. Myślę, że to początek fascynującej przygody.



**Łukasz Arkuszewski**

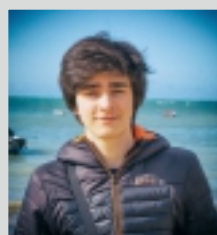
Profesjonalny treser małp azjatyckich, zagorzały fan owoców morza, kolekcjoner zapatek i handlarz sokowirówek. Tak można byłoby w skrócie opisać moje marzenia. Jednak rzeczywistość jest o wiele nudniejsza. Jestem profesjonalnym treserem świnki morskiej,

zagorzałym fanem Сметана band, kolekcjonerem monet i handlarzem plastrów z Muminkami. Dodatkowo jestem posiadaczem zdumiewającej ilości sukulentów (dwa) oraz kilkunastu piór w wyschniętych tuszami. Przerazają mnie dentyści, kałamarnice i niezręczna cisza podczas lekcji języka polskiego. Moim autorytetem jest Mariusz Klimek, którego muzyka jest w stanie zmienić najgorszy dzień w cudowną przejażdżkę pełną szczęścia i miłości.



**Karina Czekał**

Moją pasją jest muzyka. Gram na pianinie i amatorsko na kilku innych instrumentach oraz uczę się śpiewu. Interesuję się również azjatyckimi instrumentami i komponowaniem własnych melodii.



**Tomasz Sowa**

Z powołania nietypowy biol-chem. pasjonujący się w wielu dodatkowych dziedzinach nauki i pogłębiający swoją wiedzę z zakresu różnorodnych zainteresowań i dyscyplin obejmujących m. in. science, IT i journalism. After Classes członek AA, czyli Amatorów

Aktorstwa. Ponadto nieoficjalny skaut i trochę bardziej oficjalny lektor oraz żałobnik, ponieważ w Polsce nie gra się w baseball ani w rugby.

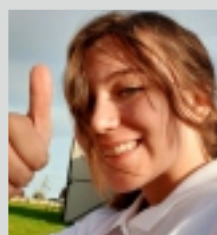


**Karol Zagrodnik**

Jestem typem osoby, dla której muzyka jest jak tlen, więc dołączyłem do redakcji „DLU Times”, by dzielić się z innymi przemyśleniami na jej temat. Do mojego panteonu ulubionych artystów oraz inspiracji zaliczam między innymi Madonnę, Aphex Twina, Arcę, SOPHIE, Lanę del

Rey i wiele, wiele innych. Poza muzyką kocham sztukę performance i interesuję się współczesnym malarstwem.

W wolnym czasie prowadzę markę biżuterii, piszę teksty, kolekcjonuję płyty winylowe. Jestem początkującym producentem muzycznym. Marzę, by zostać w przyszłości pełnoprawnym producentem oraz tworzyć muzykę dla siebie i innych.



**Julia Król**

Jestem szczęśliwym, pełnym optymizmu ekstrawertykiem i współautorką pomysłu na stworzenie magazynu DLU Times. Uwielbiam otaczać się ludźmi, a moje życie ma szybkie tempo i jest przesycone realizacją pasji. w wolnym czasie lubię pisać historyjki

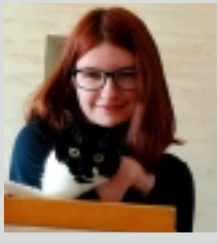
i opowiadania, ilustrować śmieszne sytuacje z życia oraz oglądać krótkometrażowe filmy. Moim autorytetem jest Pan Michael Simpson- chciałabym być tak jak on miłym, tolerancyjnym i ciepłym człowiekiem.



## Maks Wojturski

To ja składam magazyn DLU Times. Mam nadzieję, że się Wam podoba. Interesuję się montażem filmów i muzyką. Marzę o tym, aby w przyszłości przeprowadzić się do Australii i prowadzić proste życie w dużym mieście nad morzem. Moim ulubionym youtuberem jest

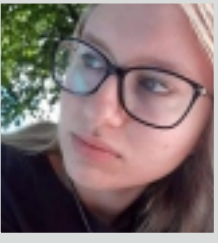
Casey Neistat, dzięki któremu zacząłem pasjonować się obróbką video. Uwielbiam słuchać podcasty i robię to w każdej wolnej chwili. Najważniejsze miejsce w moim sercu zajmują: *Dwóch Typów Podcast* i *My favourite Murder*.



## Julia Dąbek

Moje zainteresowania są ściśle związane z profilem humanistycznym. Lubię pisać opowiadania, głównie z gatunku fantasy. Mam słabość do kryminałów, poza tym przyjemność sprawiają mi podróże, szczególnie takie, które pozwalają poznać kulturę oraz zabytki innych krajów. Fascynuję się także historią, w szczególności angielską, ponieważ uwielbiam ten język.

krajów. Fascynuję się także historią, w szczególności angielską, ponieważ uwielbiam ten język.



## Abigail Machaj

Mam wiele zainteresowań od nauk ścisłych po rzeczy bardziej kreatywne. W wolnym czasie lubię czytać, pisać, rysować, grać lub pogłębiać wiedzę na temat, który mnie zainteresuje. Pisanie wierszy jest dla mnie miłą odskocznią od otaczającego nas świata i możliwością stworzenia własnego, gdzie można tchnąć życie w puste kartki papieru. Mam nadzieję, że to hobby pozostanie ze mną na dłużej.

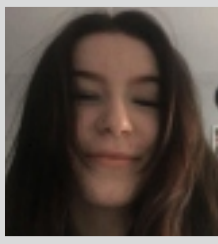
stworzenia własnego, gdzie można tchnąć życie w puste kartki papieru. Mam nadzieję, że to hobby pozostanie ze mną na dłużej.



## Oliwia Ćwirlej

Architecture & Design to profil idealnie skrojony na miarę moich potrzeb, ponieważ swoją przyszłość wiąże ze sztuką i matematyką. Na co dzień niestandardowe myślenie i odmienne postrzeganie świata łączę z logicznym porządkiem. Zapalona fanka sportów zimowych, podróży i bieszczadzkich wędrówek. Lubię wychodzić poza schematy i ustalone granice (stąd moja obecność w redakcji „DLU Times”).

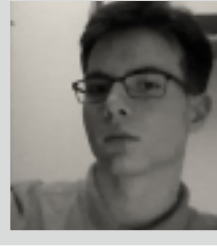
zimowych, podróży i bieszczadzkich wędrówek. Lubię wychodzić poza schematy i ustalone granice (stąd moja obecność w redakcji „DLU Times”).



## Julianna Rembisz

Na co dzień jestem osobą dzielnie walczącą o swoje marzenia i ambicje. Lubię przeprowadzać się na moją kreatywną stronę mocy malując, rysując czy robiąc ubrania. Do DLU Times przyłączyłam się od razu jak tylko (przypadkiem) podsłuchałam rozmowę pani

Barbary na korytarzu. I bardzo się z tego cieszę! Moim celem jest, aby teksty, które piszę przynosiły inspirację i motywację do działania.



## Mateusz Bieniasz

Elementarnie nietuzinkowe gry słowne to fajna zabawa, zaś artykuły do magazynu „DLU Times” mogą stanowić relaksacyjne oderwanie od sztopowych obowiązków i zadań. Humanista z wyboru i psycholog po godzinach, publicystyka dopełnia warsztat pisarski i tworzy

podwaliny dla przyszłej praktyki. Jestem faktem, posiadam fakty i sprzedaję fakty.



## Jan Rojek

Jestem Polakiem, który urodził się w Anglii i mieszkał tam przez czternaście lat. Uważam siebie za osobę dwujęzyczną i wielokulturową. Interesują mnie problemy współczesnego świata, społeczeństwa i mechanizmy kierujące ludźmi. Fascynują mnie wielkie konstrukcje, miasta i różne pojazdy ciężarowe. Poprzez swoje artykuły próbuję odpowiedzieć

na pytanie, jak funkcjonuje nasza planeta i my na niej.



## Filip Michno

Spełniam się jako grafik 2d i amator 3d. W wolnym czasie maluję, montuję filmy i ćwiczę rysowanie. Relaksuję się, pobudzając szare komórki w grze Portal 2. Cieszę się, że jestem częścią zespołu redakcyjnego DLU Times i zdobywam nowe umiejętności znacznie

wykraczające poza program nauczania w szkole. Mało kto wie, że w dzieciństwie fascynowałem się dinozaurami. Moja wiedza o nich jest wciąż bardzo imponująca, a najważniejsze miejsce w moim sercu zajmuje Liopleurodon. Mój ulubiony film to Interstellar.



## Weronika Kobzdej

Jestem ambasadorką Our Future Foundation, wolontariuszką w Rzeszowskim Inkubatorze Kultury, gdzie organizujemy koncerty, festiwale oraz różne wystawy. Od ponad dwóch miesięcy pracuję również jako organizatorka TEDx Kazimierz. Pragnę studiować kierunek

architektury i ukończyć kurs z projektowania dla zrównoważonego rozwoju, dlatego od półtora roku chodzę na zajęcia do Instytutu Architektury w Rzeszowie. Chciałabym, aby domy, które będę kreować były wygodne, estetyczne, a także w pełni przyjazne środowisku i mieszkańcom.

Lubisz pisać?

Twój znajomy realizuje swoje pasje, chcesz nam o tym opowiedzieć?

Jesteś grafikiem? Być może fotografem?

Napisz do nas: [liceum@ur.edu.pl](mailto:liceum@ur.edu.pl)

Zapraszamy do kontaktu i współpracy uczniów DLU oraz z wszystkich szkół średnich z Rzeszowa i okolic.

# DLURETKA - ZDAJE MATURE

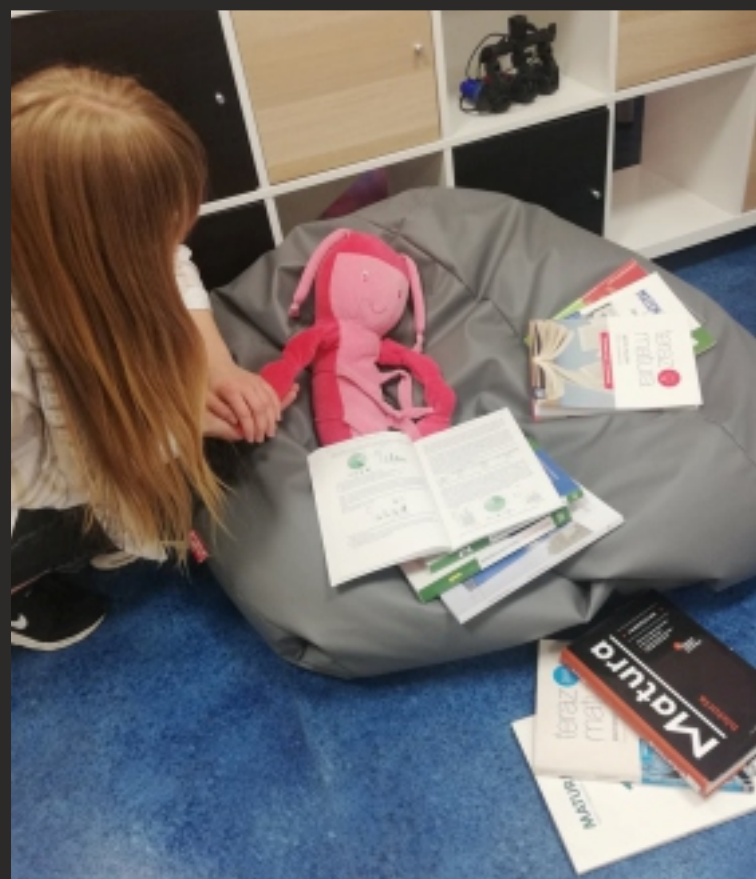
*Znacie już naszą bohaterkę. Pojawiła się któregoś dnia na korytarzach DLU, przyniesiona litościwie przez jednego z uczniów, by pocieszać i być szkolnym antydepresantem. Każdy mógł ją przytulić, zabrać na lekcję, wyzalić się, przypomnieć sobie dzieciństwo. Niestety, pandemia pozostawiła ją samą sobie. Czekwała długo...*



*Nie traciła jednak czasu, bo zbliżała się matura. Przygotowywała się bez wytchnienia na to, co nieuchronnie miało nadejść.*



*Niewątpliwie potrzebowała wsparcia i pomocy psychologiczno-pedagogicznej, na którą zawsze można liczyć w naszej szkole.*





*Można mieć dosyć samotności, lecz czy można mieć dosyć wiedzy? Oto jest pytanie!*



- Nareszcie są! Przyszli moi kochani maturzyści!
- Dłuretko, chodź z nami! Zrelaksujmy się!



- Myślicie, że jeśli popatrzę na zdjęcie sławnej pisarki, to spłynie na mnie natchnienie do pisania matury?

- No, nie było jednak tak ciężko! Chyba zdałam... Muszę odpocząć...



- Dłuretko, chodź tutaj! Mamy pomysł na nową wersję Statuy Wolności!



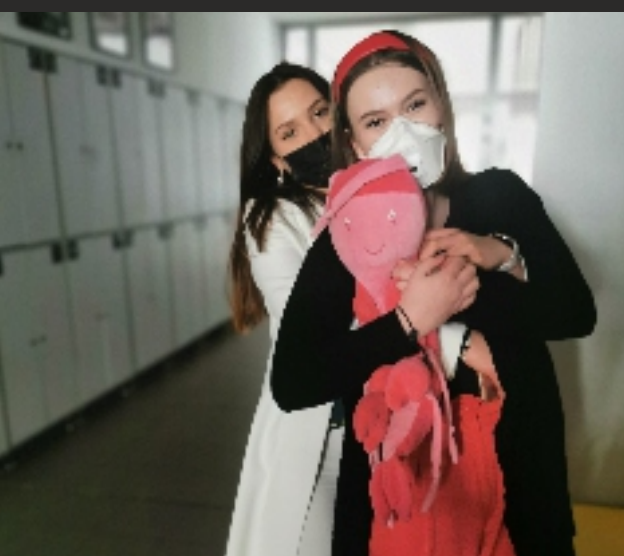
- Dłuretko, to jeszcze nie koniec. Pamiętaj o promocji szkoły. Zobacz, tutaj musisz nacisnąć, żebyśmy zrobili live'a



- Obsługa jest skomplikowana, przydałaby się jeszcze jedna para odnóży!



- Jeszcze tylko pamiątkowe zdjęcie. Ależ jesteśmy fotogeniczne!



- Uff, już naprawdę mam dość! Kiedy wreszcie nadejdą wakacje?!



# Zakończenie roku szkolnego 2020/21

## w stylu American Dream



W dniu 25 czerwca zakończyliśmy w Dwujęzycznym Liceum Uniwersyteckim rok szkolny 2020/2021. W uroczystości uczestniczyli: władze Uniwersytetu Rzeszowskiego i Dwujęzycznego Liceum Uniwersyteckiego, grono pedagogiczne, a także rodziny i znajomi uczniów oraz tegorocznych maturzystów.

Oprawa całego wydarzenia, przygotowanego z ogromną dbałością o szczegóły, emocje i wzruszenia podczas rozdania świadectw, nagród i upominków oraz życzenia z całą pewnością na lata pozostaną w pamięci wszystkich uczestników. Zapraszamy do zapoznania się z relacją.

### DUMA, RADOŚĆ I WZRUSZENIE

Rok szkolny 2020/21 był dla wszystkich niezwykle trudnym rokiem. Dlatego też władze Dwujęzycznego Liceum Uniwersyteckiego, zachowując reżim sanitarny, zdecydowały się zorganizować i uczcić to wydarzenie w sposób wyjątkowy. Była to wspaniała okazja, aby podsumować osiągnięcia uczniów i świętować, zakończony sukcesem, kolejny rok edukacji zdalnej.

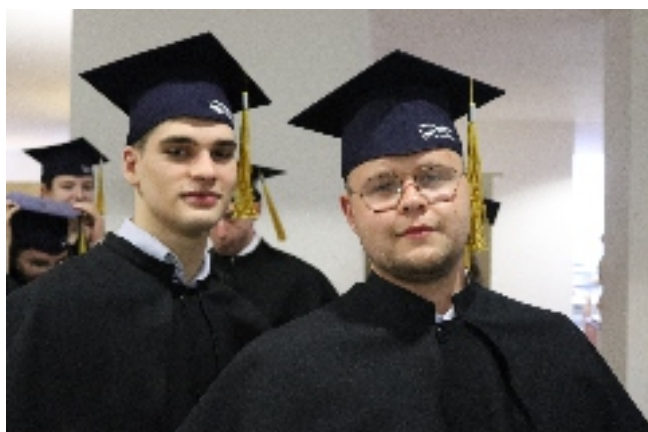
Ceremonia była widowiskowa i elegancka. Podczas uroczystości panowała przemiła, rodzinna niemal atmosfera. Ukoronowaniem wydarzenia był symboliczny rzut biretem. Jesteśmy pewni, że wiedza, umiejętności i kompetencje zdobyte w toku nauki, pozwolą naszym absolwentom rozwinąć swoje zdolności oraz pokierować dalszą edukacją i karierą zawodową w stronę największych osiągnięć.



Ten dzień z pewnością na długo zapisze się w pamięci wszystkich absolwentów, którzy zakończyli swoją podróż w Barańczaku.



Zakończenie roku szkolnego to zawsze jeden z najważniejszych dni dla całej społeczności Dwujęzycznego Liceum Uniwersyteckiego - zwłaszcza dla absolwentów, ponieważ jest to czas wspomnień wszystkich chwil związanych z liceum oraz niezwykłą przygodą, jaką jest nauka w szkole średniej.





Uczniowie z najwyższą średnią ocen zostali uhonorowani statuetką Orła Dwujęzycznego Liceum Uniwersyteckiego.





Wzruszające podsumowanie  
edukacji i pracy w Dwujęzycznym  
Liceum Uniwersyteckim.





Absolwenci odebrali dyplomy.  
Birety... w górę!







Zakończenie roku szkolnego okazją do podsumowań i nagrodzenia najlepszych uczniów.



Drodzy Absolwenci, nie zrywajcie więzów z DLU. Jesteście u nas zawsze mile widziani - możecie oczekiwać od nas wsparcia i współpracy.



1 CZERWCA

## DZIEŃ DZIECKA W BARAŃCZAKU

## FOTORELACJA

1 czerwca 2021 r. zapomnieliśmy o lekcjach i udaliśmy się do Ośrodka Sportów Wodnych „Marina”, nad brzegiem Wisłoka, gdzie wszyscy na nowo odkryli w sobie wewnętrzne dziecko.

Według najmłodszych radość kryje się w najprostszych rzeczach: beztroskiej zabawie i w skakaniu po kałużach. A czym jest radość dla społeczności DLU w Rzeszowie? Zobaczcie sami! Zapraszamy do naszej bajki.



Dzień Dziecka został oficjalnie ustanowiony w 1954 r. przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych. Warto wiedzieć, że przez ONZ jest obchodzony 20 listopada, w rocznicę uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka. Ta data nie obowiązuje jednak wszystkich krajów, dano im bowiem możliwość obchodzenia tego szczególnego dnia wtedy, kiedy jest to dla nich najwłaściwsze. I tym sposobem Dzień Dziecka rozwinął się w różnych kierunkach. Zarówno pod względem daty, jak i ideałów, pod których kątem jest obchodzony, a także pomysłów na to, jak ten wyjątkowy dzień uczcić, bo radość dziecka niejedno ma imię. W Barańczaku świętujemy 1 czerwca, dzieląc się nie tylko swoim uśmiechem, ale i pasjami oraz wspomnieniami z dzieciństwa.





Bo fantazja, fantazja, bo fantazja jest od tego, aby bawić się, aby bawić, aby bawić się na całego.







Cudowny dzień integracji i rekreacji! Serdecznie gratulujemy wszystkim uczniom i nauczycielom, bo 1 czerwca w Barańczaku liczyły się taniec, gra zespołowa i fantastyczna zabawa.





# HOW TO GET INTO COLLEGE?

## WSKAZÓWKI, KTÓRE MOGĄ CI SIĘ PRZYDAĆ

Hello!

My name is Julianna, I'm almost 19 years old and in August 2021, I will be studying at Davidson College in North Carolina, USA. Overall, I applied to 6 universities in the United States and got into all of them. The application process itself was not easy, therefore I would like to share a few tips and tricks with you, everything I know.

For me, the whole process of applying to universities started a little over a year before the actual deadline to submit my application. That means in September 2019 I received a huge, 1300-page book to study for the SAT, and by November 1st, 2020, I had sent off most of my college applications.

Tekst: Julianna Rembisz, klasa III B



Here are a few steps to help you get your mind around the whole process

## STEP 1: DO YOUR RESEARCH.

The very first step before starting the whole application process is to research universities. Every university may have different deadlines and requirements in terms of exams and essays, though in most places deadlines are quite similar. The deadline for Early Action in most cases is early November, and for Regular Decision – early January. You can also apply for Early Decision, but only to one university.

I would recommend narrowing down the states you would want to live in, so it is easier to choose between them when you get in. For me, it was New York, Massachusetts, and North Carolina. Additionally, it is better to choose more universities that you're interested in at first, then crossing some off of your list as you progress.

Remember to research the Financial Aid each university offers you. Getting an amazing scholarship is not impossible, you just have to choose the right university that is friendly and supportive to international students.

The most common way to apply is through Common App. When you create an account, you can search and add colleges to your list. Every college may have different requirements in terms of essays, which will be discussed more thoroughly in STEP 4.

## DIFFERENT TYPES OF APPLICATIONS

1. Early Action – probably the most recommended, because it's the earliest. The deadline in most cases is early November. When you apply for Early Action, you get your decision around January/February time and you have to confirm your enrollment by May 1st. If you get in, you do not have to commit instantly.

Early Decision – you can apply to only one university, preferably the one you like the most, and the offers the best financial aid. If you get into this college, you have to commit and withdraw all the other applications. Applying Early Decision may increase your chances of getting a great scholarship.

If you have any questions about a certain university, do not be scared to ask them. Writing emails and scheduling zoom appointments will only bring benefits for the future.

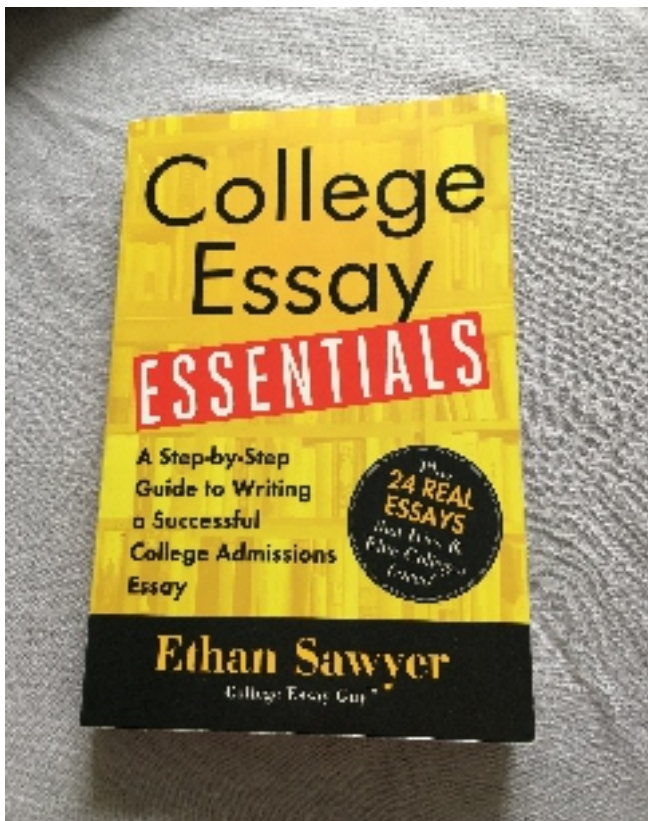
## STEP 2: PREPARE FOR AND TAKE EXAMS.

This year, because of the pandemic, most universities were test-optional, which means that one was not required to take the SAT.

However, as an international student, you will be required to take one of the exams proving your English proficiency: TOEFL, IELTS, or Duolingo Test.



Each exam requires individual preparation. TOEFL and IELTS are more neutral in terms of college applications – they can be used worldwide. The Duolingo Test, on the other hand, is accepted only by colleges in the United States, and then not by every university. As I mentioned earlier, test requirements are dependent on the university.



### STEP 3: WRITE YOUR PERSONAL ESSAY.

My advice for writing your personal essay: be honest. Do not make situations up, even if you think it will help you get into a university. Be real, show your best side, depending on what you write about.

I would also like to recommend to you a book that helped me with the process. You can buy it on Amazon! It's called "College Essay Essentials – a Step-by-Step Guide to Writing a Successful College Admissions Essay" by Ethan Sawyer. It explains everything you need to know about the essay – the content, the structure, common mistakes, etc. It helps you make up your mind on what you wish to write about.

Your personal essay is one of the most important elements of your college application. It helps people from the Admissions Office to get to know you, the real you, on top of the scores and grades. I would highly recommend starting to write it early, maybe even before you take your exams, to make sure you are happy with the outcome. Do not postpone it till the very last moment – write all your ideas down, shape the essay, rewrite it a couple of times.

### STEP 4: WRITE ESSAYS FOR EACH COLLEGE.

Most colleges will require additional essays to your personal statement. It may be something connected to why you chose this particular school, things you enjoy doing in your free time, your work experience, or describing the best book you've ever read. There are numerous options. Common Application provides the list of essays required for each university. You do not have to submit them right away. Take your time to think them through, and remember – be honest, be yourself. They are interested in the real you, not the idea of you.

### STEP 5: TRANSLATE ALL THE REQUIRED DOCUMENTS.

For me, I had to translate my reports from two years of high school, and the third year of middle school. However, from what I know, they only look at the ones from high school. All grades are important – you have to show that you are doing well academically. However, they are not fundamental for your admission – if you do not have the best grades in the world, you can still be admitted. You just have to have a really strong personal essay and amazing test scores.



## STEP 6: APPLY FOR SCHOLARSHIPS.

There are a plethora of different scholarships offered both by each school, and external organizations. Deadlines to submit scholarship applications vary as well. You should research ones that apply to you because not each one will. As I mentioned before, you should choose a school that provides a friendly approach to international students, therefore offers many amazing scholarships.

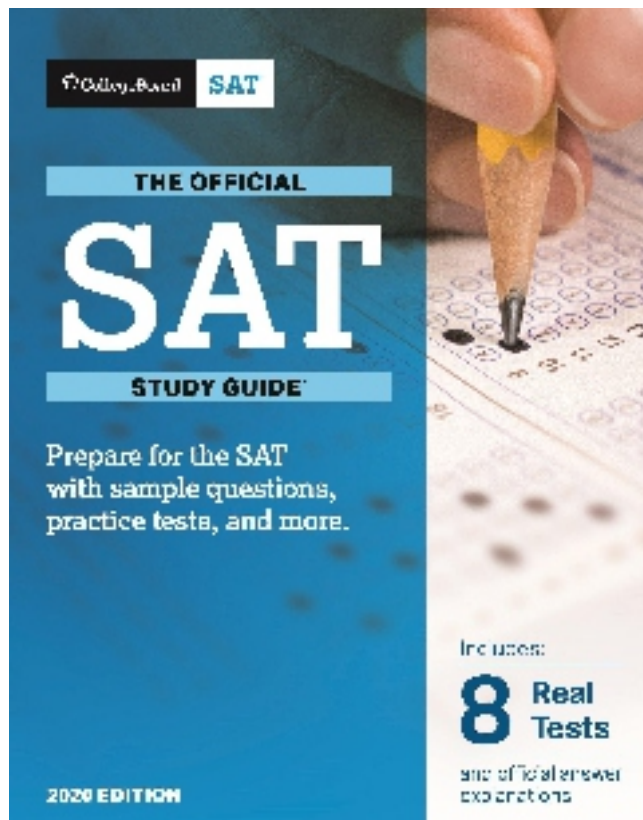
## STEP 7: SEND YOUR APPLICATIONS.

Revise your applications thoroughly and send them. It's a very exciting moment!

## STEP 8: CONNECT WITH YOUR ADMISSION COUNSELOR.

My counselor is the sweetest person alive. She was willing to answer all of my questions, or just talk to me about my concerns. You don't have to be scared to ask questions. Additionally, attend different events organized by the school or its students. They are really fun! You can also connect with current students and ask them questions from a more hands-on perspective. They are more than willing to help you!

Additionally, remember that to apply for a visa, you have to have the funds to pay for at least a year of university. Then, you might be able to establish monthly payments, but before that, you have to provide proof that you can pay for at least a year.




If you have any questions, you can contact me directly on Instagram @juliarembisz, or Facebook @Julia Rembisz. I am happy to help you with anything connected to your college application process.

Good luck! :)



# W RYTMIE SŁÓW TOKARCZUK NAS INSPIRUJE

Tekst: Mateusz Bieniasz, klasa II G

A close-up portrait of Olga Tokarczuk. She has dark hair styled in dreadlocks with blue beads, and is wearing a dark green top with a dragonfly brooch. The background is a dense wall of green leaves.

Olga Tokarczuk, znana z kreowania wielobarwnych pejzaży światów literackich, przeprowadza odbiorców przez słowne szlaki motywów i życiowych lekcji. Międzynarodowe uznanie dla pisarki nie jest bynajmniej przypadkowe, gdyż praktycznie każdy zainteresowany będzie mógł odnaleźć w jej twórczości uniwersalną wartość, skłaniającą do przemyśleń.

## GRA NA WIELU BĘBENKACH

Gra na wielu bębenkach to tom 19 opowiadań nominowanych do literackiej nagrody Nike w 2002 roku. Odwołuje się do co najmniej kilku dziedzin życia, a dzięki przystępnej formie opowiadań stanowi wspaniały wstęp do świata Tokarczuk.

Każda opisana historia stanowi jakby odrębny kosmos, wycinek powieści z pojawiającymi się na nowo postaciami o własnych dylematach, radościach i pragnieniach. Wyjątkowy aspekt psychologiczny nie pozwala obojętnie przejść obok poruszanych wątków. Wszystkie wydarzenia są relacjonowane przez narratora, który odsłania drugie dno poczynań bohaterów. Oni sami z pewnością nie chcieliby być postrzegani w ten sposób z boku. Tematy niewygodne lub będące swego rodzaju tabu to obiektywizm narratora, kiedy stoi na straży moralności motywów i niezawisłości faktów. Człowiek jest bowiem interesowny z natury, lecz przyświecają mu ideały, których szczerze pożąda. Można tu nawet dopatrywać się platońskich rozważań o jaskini i cnocie. Wtedy dostrzega się tylko cień połowicznej prawdy o drugim wrażliwym stworzeniu po tamtej stronie lustra.



## W POSZUKIWANIU SIEBIE

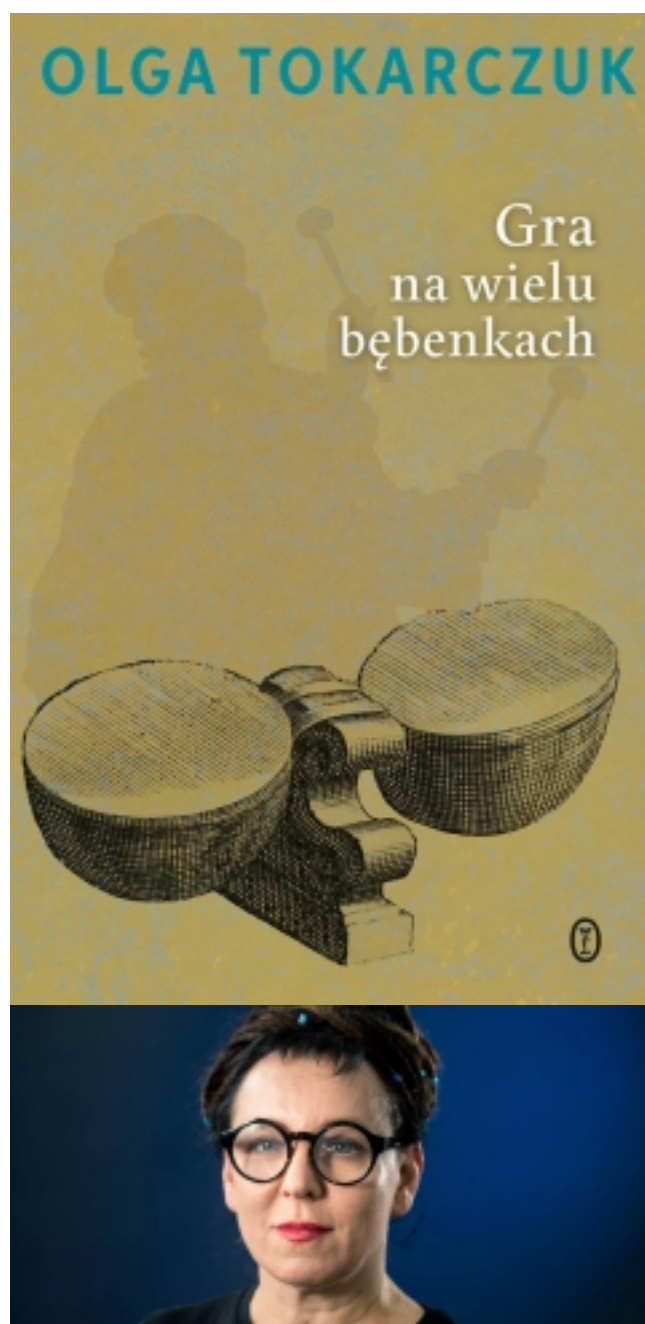
Chyba każdy bywa co jakiś czas samoistnie zobowiązany przez los do poszukiwania samego siebie. To bez wątpienia trudne zadanie, aby za każdym razem, w pełni świadomie i w zgodzie z samym sobą, sformułować odpowiedź na pytanie: "Kim jestem?". W takich chwilach należy prawdopodobnie zaufać komuś lub czemuś, co pozostaje poza sferą porządku i zanurzyć się w chaosie, nasłuchując głosu swego serca. Cały ten ambaras zahaczający o metafizykę jest po to, by w odpowiednim momencie na nowo poukładać szpargały doświadczeń we właściwej kolejności. Właśnie w ten sposób można układać symfonie z dźwięków, będących do niedawna hałasem.

Wyjątkowy aspekt psychologiczny nie pozwala obojętnie przejść obok poruszanych wątków.

Przed dociekliwym okiem czujnego narratora nic się nie ukryje.

## CZUJNY NARRATOR

Idę o zakład, że twórczość polskiej noblistki może stanowić zbiór wskazówek dotyczących własnej interpretacji życia. W każdym razie, sama lektura jest bez cienia wątpliwości warta poświęcenia swojego czasu, szczególnie kiedy nurtują nas tego rodzaju kwestie. Wówczas zawile idealizowane osobiste zamiary i sposoby postępowania zostają rozłożone na czynniki pierwsze. Przed dociekliwym okiem czujnego narratora nic się nie ukryje.



# WIEDZA TAJEMNA NIE TYLKO NA KARTACH KSIĄG

Tekst: Karina Czekaj, klasa II G

Olga Tokarczuk tworzy niesamowite utwory, poprzez które przekazuje wiele ważnych kwestii. W Podróży ludzi Księgi jednym z motywów przewodnich jest wiedza tajemna. Przez literaturę można przekazać sporo informacji, a jednak to muzyka wypowiada to, czego nie da przekazać się słowami, także wiedzę tajemną.

## HANIA RANI

Inspirując się powieścią Tokarczuk, chciałabym przedstawić polską twórczynię – Hannę Raniszewską, publikującą swoje utwory pod pseudonimem Hania Rani. Jest młodą kompozytorką, pianistką i wokalistką, której twórczość szybko zdobyła uznanie w Polsce jak i za granicą. Tworzy muzykę popularną, głównie akustyczną, choć czasem można usłyszeć u niej elementy elektroniki. Komponuje również muzykę filmową, za którą była nagradzana. Przyjrzyjmy się bliżej albumowi Esja, który podbił serca wielu słuchaczy.



## HARMONIJNA ESJA

Esja jest solowym debiutem Hani Rani. Album - w całości akustyczny - został wydany 5 kwietnia 2019 roku. Składa się z 10 utworów, dość minimalistycznych, gdyż jedynym instrumentem jest pianino. Pomimo takiego ograniczenia, Hania Rani stworzyła przepiękne melodie. Każdy utwór ma wyjątkowe elementy, co jest zaskakujące, zważywszy na wyłączne użycie pianina. Album ogólnie ma spokojny charakter, lecz utwory różnią się od siebie pod względem dynamiki, co sprawia, że są niebanalne. Najpopularniejszym numerem płyty jest Glass, które na platformie YouTube uzyskało ponad 1,3 mln wyświetleń. Glass w języku angielskim oznacza szkło, więc słuchając tego utworu można poczuć się trochę tak, jakby patrzyło się przez okno, w które uderza deszcz. Kompozycja bardzo mi się podoba, ponieważ jest skromna w swej budowie, a przejścia pomiędzy akordami tworzą harmonijną aranżację.

## FANTASTYCZNY DEBIUT

Uważam, że ogromną zaletą całej płyty jest właśnie minimalizm. W ogóle nie potrzeba tym utworom słów ani bogatych i skomplikowanych ścieżek dźwiękowych, żeby mogły wybrzmieć i zauroczyć odbiorcę. Wszystkie dźwięki są świetnie skonstruowane i harmonicznie bardzo dobrze ze sobą współgrają. Moim zdaniem każdy może znaleźć tutaj coś dla siebie, bo piękno muzyki akustycznej polega właśnie na tym, że słuchacz może sam odnaleźć w niej to, czego najbardziej w danej chwili potrzebuje. Mimo swych wielu pozytywnych aspektów, nie jest to pewnie klimat dla każdego i wielu ludzi może uważać tego typu muzykę za nudną. Myślę jednak, że warto rozszerzyć swoje muzyczne horyzonty o ten gatunek, gdyż kompozycje Hani Rani są małymi dziełami sztuki i naprawdę warto dać im szansę.



# GDY NATURA SPRZECIWI SIĘ LUDZKIEJ RĘCE

„Pokot” to film w reżyserii Kasi Adamik i Agnieszki Holland, który powstał na podstawie powieści Olgi Tokarczuk pt. „Prowadź pług swój przez kości umarłych”. Noblistka pracowała zresztą razem z jedną z reżyserek przy tworzeniu scenariuszu. Jest produkcją, która skłania do przemyśleń i celnie trafia w aktualne nastroje dotyczące praw zwierząt oraz tego, do jakiego stopnia mamy prawo decydować o ich życiu.

Tekst: Gabriela Kasprzycka, klasa II G

## OPIS FABUŁY

Na początku warto zwrócić uwagę na znaczenie tytułu, czego mogą nie wyłapać osoby mające mało wspólnego z myślistwem. *Pokot* (potocznie zwany rozkładem) to uroczysty obrzęd zakończenia polowania. Podczas niego składany jest raport o przebiegu wydarzenia, ubitej zwierzynie. Wybrany zostaje również król polowania.

Wydarzenia przedstawione w filmie mają miejsce w małej sudeckiej wsi. Dochodzi tam do serii morderstw, których ofiary mają powiązania z myślistwem. Główna bohaterka - emerytowana inżynierka, aktualnie nauczycielka języka angielskiego w lokalnej szkole, Janina Duszejko, postanawia w związku w tym rozpocząć własne śledztwo.



## SYMBOLIKA DZIEŁA

Film oprócz warstwy bezpośredniej, posługuje się również metaforami. Morderca dokonuje przestępstw w dobrej wierze - by ratować braci mniejszych, którzy nie są poradzić sobie samodzielnie. Pojawia się pytanie, czy morderstwo może być usprawiedliwione? Myślistwo zostało przedstawione jako metafora władzy, o czym mówiła sama Olga Tokarczuk:

*„Chciałabym, żeby myślistwo tu mocno zabrzmiało, ale to historia starszej kobiety, która toczy walkę z patriarchalnym światem. Myślistwo jest metaforą władzy, zawsze tak było. To jest klucz do rozumienia mechanizmów, z którymi i dziś mamy do czynienia.”*

## WARSTWA ARTYSTYCZNA

Coś, co od samego początku przykuwa uwagę widza, to sceneria i muzyka. To one nadają *Pokotowi* niesamowitego klimatu. Utrzymane w chłodnych odcieniach sceny sprawiają wrażenie zimnych, nieswoich, a umiejętnie dobrana muzyka wzmacnia te odczucia.

## PODSUMOWANIE

Podsumowując, „*Pokot*” w reżyserii Agnieszki Holland i Kasi Adamik to film, z którym warto się zapoznać. Zaciekawi on zarówno wielbicieli kryminałów, jak i zaangażowanych w walkę o prawa zwierząt ekologów.



# OPOWIADANIE Z INSPIRACJĄ W TLE

Czy zastanawialiście się kiedyś, jak ludzie nauczyli się wszystkiego tego, co wiedzą? Kto lub co dawało im wskazówki, jak się rozwijać? Cóż, wielu z was mogło słyszeć o Księdze, która została подарowana ludziom przez bóstwo i zawierała odpowiedzi na wszystkie pytania. To właśnie jej historia.

Tekst: Julia Dąbek, klasa II G

Wszystko zaczęło się od pewnej bogini, nazwijmy ją Nea. Nea była częścią Rady Istot, które ludzie nazwaliby dziś bogami. Sprawowali oni władzę nad wszechświatem, a każdy z nich opiekował się jakąś jego częścią. Nei przypadł właśnie nasz świat. Bogini obserwowała pierwsze istoty. Patrzyła, jak się rozwijają i jak katastrofa ja niszczy, by zastąpić je nowymi. Właśnie na te nowe istoty Nea zwróciła uwagę. Ludzie (tak zaczęła ich nazywać) wykazywali inteligencję i emocje jak żadne ze stworzeń pod jej opieką. Z nowym zainteresowaniem obserwowała ich poczynania, jednak po czasie zauważyła, iż ludzie zaczynają mieć kłopoty z dalszym rozwojem. Nie umieli budować miast ani nie mieli pojęcia o idei cywilizacji lub społeczności. Bogini wiedziała, że jeśli nic się nie zmieni, to wkrótce czas zniszczy tę rasę tak, jak poprzednią. Wiedziała też, że jej rolą była tylko obserwacja i dbanie o równowagę w świecie. Jednak wbrew oczekiwaniom Nea nie była idealną boginią, więc poddała się swojej słabości. Napisała księgę językiem, który ludzie rozumieją. Zawarła w niej odpowiedzi na wszystkie pytania i problemy, z jakimi jej podopieczni mogą się zmierzyć. Po zakończeniu swej pracy Nea po raz pierwszy objawiła się ludziom i dała im swoje dzieło. Przez lata ludzie używali księgi, by budować potężne cywilizacje i przezwyciężać problemy. Nea ze spokojem w sercu opiekowała się światem, który kwitł. Myślała, że już nic złego nie może się zdarzyć. Oczywiście się myliła. Rada dowiedziała się o jej ingerencji, więc bogini została wezwana z powrotem, by ponieść konsekwencje za swój czyn. Pomimo wściekłości innych bogów, Nea trzymała się kurczowo swego przekonania o tym, że zrobiła dobrze, co kosztowało ją ponad tysiąc lat z dala od jej świata. Choć dla bogini nie była to duża ilość czasu, to dla ludzkości już tak. Wiele się zmieniło, niekoniecznie na dobre.

Gdy Nea wreszcie wróciła, zastała swój świat pogrążony w chaosie. Utopia zamieniła się w anarchię - ludzie walczyli między sobą, plagi opanowały świat, a księga, którą podarowała swojemu ludowi, zaginęła. Bogini zastanawiała się czy nie interweniować, jednak pamiętała o możliwej karze za ponowną ingerencję. Poza tym ludzie sami spowodowali tę sytuację, powinni więc też sami ją rozwiązać. Nea szybko zlokalizowała swoją księgę. Miejsce, w którym została ukryta, było prawie niedostępne dla zwykłych śmiertelników. Nea przez dłuższą chwilę się zastanawiała; już raz dała ludziom szansę, co przyniosło tylko cierpienie. Kto wie, co się stanie, jeśli ponowi swój podarunek? Ostatecznie bogini

zdecydowała zostawić księgę tam, gdzie ją znalazła. Wiedziała, że jeśli komuś uda się ją odnaleźć, będzie to człowiek, który naprawdę na nią zasługuje. Przez lata śmiałkowicie próbowali, lecz żadnemu z nich nie udało się dotrzeć do księgi, a swoje wysiłki przypłacali życiem. Do momentu, aż podjęła się tego wyzwania osobliwa grupa, niepodobna do innych, którzy chcieli odnaleźć księgę. Nea obserwowała ich działania z zaciekawieniem. Jakże wielkie było jej zdziwienie, gdy mały niemowa, którego spisała na straty, dotarł do jej dzieła. Wtedy bogini zdecydowała jeszcze jeden raz się ujawnić. Gdy chłopiec dorósł, odnalazła go i wręczyła swą księgę, wierząc, że on i jego rodzina będą jej strzegli przez wieki. Kto wie, może kiedyś księga stanie się dla nich inspiracją, by stworzyć coś wspaniałego?





DWUJĘZYCZNE LICEUM  
UNIWERSYTECKIE



JESTEŚMY DWUJĘZYCZNI  
I WIELOKULTUROWI

STAWIAMY NA PRACĘ W GRUPIE  
I INTERDYSCYPLINARNOŚĆ

ROZWIJAMY PASJE  
I ZAINTERESOWANIA



[www.liceum.ur.edu.pl](http://www.liceum.ur.edu.pl)



# Opiekun musi być tak trochę jak Westalka

Pan Damian Knutel, opiekun samorządu uczniowskiego w DLU, opowiada o swoich marzeniach, pasjach i zaangażowaniu w inicjatywę uczniów Barańczaka.

Rozmawiał: Tomasz Sowa, Klasa II G

**DLU TIMES:** *Młodzi uczniowie mogą nie znać Pana aż tak dobrze, więc zacznijmy od pytania rozpoznawczego: od ilu lat pracuje Pan w naszej szkole?*

Damian Knutel: W DLU pracuję od sześciu lat, czyli właściwie od jego założenia w 2015 roku. Można by powiedzieć, że mam tyle samo lat stażu nauczycielskiego co Barańczak.



**DT:** *A od ilu lat jest Pan opiekunem samorządu? Jak wyglądało pełnienie tej funkcji w pierwszych latach szkoły?*

**DK:** O ile dobrze pamiętam, to samorząd zaczął działać w 2017 roku. Pierwsze dwa lata szkoły spędziliśmy na jej kształtowaniu i odnajdywaniu się w tym nowym miejscu. Wówczas były u nas jedynie dwie klasy po 15 osób, więc rolę takiego opiekuna odgrywała pani Dyrektor. Dopiero kiedy liczba naszych uczniów powoli dobijała do 50, zaczęliśmy poważnie myśleć o samorządzie szkolnym i właściwie od tego czasu pełnię tę funkcję.

Z pewnością na początku był to dla mnie lekki szok. Szkoła, do której kiedyś chodziłem, liczyła setki uczniów, to były zupełnie inne czasy, stąd różnica między doświadczeniami i oczekiwaniami. Przez pierwsze kilka lat DLU w dużym stopniu było kameralne. Z jednej strony trudniej było wyjść z inicjatywami, z drugiej relacje, które nas wszystkich łączyły, były dużo mocniejsze i to staraliśmy kultywować.

**DT:** *Czy zmieniła się Panu perspektywa, kiedy oprócz bycia nauczycielem został Pan także opiekunem samorządu?*

**DK:** Zadaniem nauczyciela jest realizowanie podstawy programowej w ciekawy i przyjemny sposób, aby ta wiedza pozostała w głowach uczniów i na tym uczący powinien się skoncentrować. Obowiązki opiekuna samorządu z pewnością





zmuszają cię do spojrzenia na swoją rolę w szkole z innej perspektywy. Z jednej strony wciąż musisz się wywiązywać z obowiązków nauczycielskich i robić co do ciebie należy tak dobrze, jak potrafisz, z drugiej strony opiekun musi być trochę jak Westalka, kapłanka w starożytnym Rzymie, musi dbać o ten „święty ogień”, sprawiać, że szkoła będzie dla uczniów drugim domem. Będąc opiekunem muszę troszczyć się o dobrą atmosferę, dzięki której każdy czuje się lubiany, akceptowany, potrzebny i która zachęca do samorozwoju.



**DT:** *Jak wygląda Pana praca z samorządem?*

**DK:** Opiekun funkcjonuje jak taki spychacz, który jest obdarzony zaufaniem i toruje drogę dla samorządu, aby osoby w niego zaangażowane mogły realizować swoje pomysły. Wiadomo jednak, że aby to się udało, potrzebne jest zaangażowanie uczniów z samorządu, a gdy ono się pojawi, to ruszam do pomocy.

Mam odnośnie tego tematu wspomnienie z moich młodości lat, kiedy byłem przewodniczącym samorządu w drugim liceum. Funkcja opiekuna była bardzo pomocna i potrzebna. Osoba ta była niby cieniem, ale jednak pomagała, kiedy takiej pomocy potrzebowaliśmy i upewniała się, że nasze wysiłki nie idą na marne. Taki ktoś powinien działać w momentach, kiedy uczeń lub uczennica mogą mieć





problemy z rozmową z dyrekcją lub nauczycielami. To on musi tutaj zapewnić pole do manewru i współpracy obu stron, aby zdołały się dogadać.

**DT:** *Czy pełnienie funkcji opiekuna samorządu jest dla Pana przyjemną pracą i czy jest Pan z niej zadowolony?*

**DK:** Nie chcę, żeby zabrzmiało to zbyt górnolotnie, ale praca z młodymi ludźmi z naszego liceum daje mi ogromnego „powera” do działania, co sprawia, że chce mi się wstawać rano i przygotować na to, co mnie czeka. Entuzjazm, którym pałają młodzi, jest zaraźliwy. Myślę, że dla każdego nauczyciela i nauczycielki jest on zachętą, aby bardziej się

starać, by chcieć i dawać od siebie więcej; on może być nawet nagrodą samą w sobie. Oczywiście, czasami nasze i wasze działania różnie wychodzą i nie zawsze jest cudownie, jednak myślę, że każdy próbuje stworzyć tutaj najlepszą atmosferę współpracy.

**DT:** *Czego może nas nauczyć działanie w samorządzie?*

**DK:** Moim zdaniem zaangażowanie się w działalność samorządu uczy pewnej odpowiedzialności za grupę, za szkołę, za kolegów i koleżanki. Będąc w samorządzie, jest się tak jakby adwokatem, który ma za zadanie bronić interesów klasy i szkoły nawet narażając się na niezrozumienie ze strony grona pedagogicznego.

Tutaj też chciałbym powiedzieć, że podziwiam osoby, które decydują się na złożenie swojej kandydatury, bo wymaga to odwagi i liczenia się z tym, że można spotkać się ze sromotną porażką.

**DT:** *Podzieliliby się Pan jakimiś wspomnieniami z czasów, kiedy Pan sam udzielał się w samorządzie szkolnym?*

**DK:** Kiedyś zorganizowaliśmy akcję z okazji Dnia Kobiet wzorowaną na stylu socrealistycznym. Przez chwilę było ciekawie, ale niestety pomysł niekoniecznie spotkał się ze zrozumieniem i samorząd został wezwany na dywanik do dyrekcji, po czym wytłumaczono nam, że nie każdemu taka stylistyka odpowiada.

Pozytywnie wspominam, jak poproszono nas o pomoc w przenoszeniu pamiątek ze starego gabinetu dyrektora. Przy sprzątaniu poznaliśmy dyrektora od innej strony, jako właściwie fajnego człowieka, z którym razem pracowaliśmy i śmialiśmy się. Do tego ilość odkryć, jakich dokonaliśmy w tych pudłach, była niesamowita. Można by wręcz porównać to do odkopywania stuletniego wehikułu czasu, pamiętającego jeszcze Leopolda Lisa-Kulę.

**DT:** *Czy widzi Pan jakieś różnice pomiędzy samorządem z czasów Pana młodości, a samorządami dziś?*



**DK:** Jeśli miałbym wskazać taką największą różnicę, która wpłynęła na samorząd uczniowski, byłaby nią zmiana trwania nauki w liceum z czterech na trzy lata. Czteroletnie liceum pozwalało na odrobinę luzu i myślę tutaj głównie o klasie II i III. Nie jest się już pierwszakiem, który dopiero poznaje szkołę i formuje znajomości, ale nie jest się także maturzystą, który już czuje ciężar egzaminów na plecach. To okienko do swobodnego działania zmniejszyło się ze skróceniem lat liceum, przez co uczniom było trochę trudniej się zaangażować.

**DT:** *Przejdźmy do pytania o to, jak wygląda współpraca Pana i samorządu podczas pandemii?*

**DK:** Muszę przyznać, że pandemia wszystko nam utrudniła. Fakt zamykania szkoły raz po razie sprawiał, że musieliśmy wycofać się z naszymi planami. Jakies 2 miesiące temu dziewczyny z samorządu zaplanowały zbiórkę charytatywną, jednak w tym samym momencie nastąpiło zwiększenie obostrzeń i ten pomysł trafił do zamrażarki. O wiele trudniej jest nam teraz wymieniać pomysły, kiedy najpierw trzeba ustalić dla każdego dogodny termin (z czym przy obecnym tempie nauki nie jest łatwo). A skoro zazwyczaj będzie to późne południe, to można się spodziewać, że wszyscy będą zmęczeni i niewiele uda się uskrobać.

Coś, co mimo wszystko pozwala nam trochę lepiej się odnajdywać w tej sytuacji to fakt, że obecny samorząd w dużej części składa się z dziewczyn z poprzedniej kadencji. Dzięki temu mamy do siebie ciut większe zaufanie i z Asią (przewodniczącą SU), która to wszystko organizuje, możemy coś zdziałać.

Jako opiekun samorządu rozumiem też, że dla ucznia najważniejsza jest nauka. A przy ciasnych harmonogramach i dużej ilości zadań trudno jest znaleźć czas dla samorządu. Nie pędzimy może „na 6. biegu”, ale próbujemy nieustannie iść do przodu i tu też muszę podziękować dziewczynom, które dbają o to, żeby samorząd wychodził z inicjatywami i angażował się w życie szkolne. Mimo pandemii staramy się kultywować tradycje samorządowe i działać, jak tylko się da.

**DT:** *Czy zdarzają się sytuacje, w których samorząd musi zmierzyć się z mniej przyjemnymi sprawami?*

**DK:** No niestety, czasami zdarza się, że samorząd musi zająć się konsultowaniem opinii negatywnych, a nawet kar



dyscyplinarnych dla uczniów. Moją rolą było tą sprawę obiektywnie zaprezentować i pomóc podjąć decyzję, a potem przekazać ją dyrekcji. Wydaje mi się, że kolejną rolą opiekuna samorządu jest bycie także takim łącznikiem pomiędzy światami, nauczycielskim i uczniowskim, który pomaga obydwu się porozumieć.

**DT:** *Czy ma Pan jakiś osobisty pomysł, który powinien ujrzeć światło dzienne?*

**DK:** Moim marzeniem jest, żeby powstała w końcu kronika szkolna z prawdziwego zdarzenia. Samorząd albo osoby za takie przedsięwzięcie odpowiedzialne zajmowałyby się upamiętnianiem tego, co dzieje się w DLU. Bardzo mi na tym zależy, żebyśmy potem patrząc na nasze zdjęcia, relacje i wydarzenia tam umieszczone, mogli spojrzeć na nie z czułym sercem i lekką nostalgią. Mam nadzieję, że wkrótce uda nam się coś takiego zorganizować, skoro wracamy do szkoły stacjonarnie.

Entuzjazm, którym pałają młodzi, jest zaraźliwy. Nie chcę, żeby zabrzmiało to zbyt górnolotnie, ale praca z młodymi ludźmi z naszego liceum daje mi ogromnego „powera” do działania, co sprawia, że chce mi się wstawać rano i przygotować na to, co mnie czeka.. Myślę, że dla każdego nauczyciela i nauczycielki jest on zachętą, aby bardziej się starać, by chcieć i dawać od siebie więcej; on może być nawet nagrodą samą w sobie. Oczywiście, czasami nasze i wasze działania różnie wychodzą i nie zawsze jest cudownie, jednak myślę, że każdy próbuje stworzyć tutaj najlepszą atmosferę współpracy.

**DT:** *Dziękuję za rozmowę.*



# ROBIĘ TO, CO KOCHAM **część II**

## Wywiad z Marleną Pieniążek, pedagogiem szkolnym DLU

W poprzednim numerze zaprezentowaliśmy pierwszą część wywiadu z pedagogiem szkolnym DLU, panią Marleną Pieniążek. Rozmowa była tak intersująca, że nie umieliśmy zrezygnować z jej drugiej części, którą gorąco polecamy czytelnikom.

Rozmawiały: Gabriela Kasprzycka i Ola Róg

**DT:** *Czy lubi Pani gotować?*

MP: Bardzo, a najbardziej dania kuchni włoskiej. Niestety, jest w niej dużo kalorycznych rzeczy. Na szczęście zawiera też sporo warzyw. Ostatnio odkrywam kuchnię wegetariańską. To jest dla mnie super, ale wciąż nie wiem, czy jestem w stanie zrezygnować z mięsa. Wegetariańskie dania są zawsze ciekawsze, bardziej zróżnicowane. A nie - jak pierogi to pierogi z mięsem, jak mięso to kotlet i surówka.

**DT:** *Iziemniaki.*

MP: Iziemniaki [śmiech]. Oprócz kuchni włoskiej uwielbiam też kuchnię azjatycką i bardzo lubię piec ciasta. Ostatnio trochę je przypalałam, bo mam piekarnik, który nie działa najlepiej [śmiech], ale to może i dobrze. Bardzo lubię gotować, szczególnie dla większej liczby osób. Niedawno odkryłam, że uwielbiam, jak dużo osób do mnie przychodzi: znajomych, przyjaciół i potem zostają brudne naczynia. Wtedy wiem, że byli u mnie ludzie, którzy się dobrze czuli i bawili. Ja naprawdę kontempluję mycie naczyń po takich większych imprezach.

**DT:** *“Kontempluję mycie naczyń” to jest ciekawe podejście, większość osób traktuje to jako smutny obowiązek, bo była fajna zabawa i się skończyła.*

MP: Tak, ale ja wtedy jeszcze rozpamiętuję, jak było... Po większych imprezach, nawet jeśli inni chcą mi pomagać, to czasami mówię: "Nie, ja sobie potem to zrobię". To ślad, że ktoś tu był, że żyję z ludźmi, że jestem dla kogoś ważna i ktoś do mnie przyszedł. To są takie małe rzeczy. Nawet z mycia naczyń można zrobić sobie autoterapię [śmiech].

**DT:** *Co z książkami? Czy dużo Pani czyta? Ma Pani na to czas?*

MP: Bardzo dużo czytam, [śmiech] czasu nie mam, ale czytam. Aktualnie kończę moją dysertację doktorską, więc teraz są to książki związane z moim doktoratem.





**DT:** *Na jaki temat?*

MP: „Wolontariat - oczekiwania i realizacje”, tzn. w jaki sposób ludzie realizują się w byciu wolontariuszem.

Ludzie dzielą się na tych, którzy czytają jedną książkę do końca i tych, którzy czytają pięć równocześnie. Należę do tej drugiej grupy i czytam kilka książek naraz, mam na stoliku nocnym rozpoczęte kilka różnych książek. Ostatnio u mnie na topie jest: Jak mniej myśleć - dla analizujących bez końca i wysoko wrażliwych.

**DT:** *To jest taka z leniwcem na okładce...*

MP: Z takim leniwcem. Myślę, że jest bardzo fajna i każdemu ją polecam. Mówi o zamartwianiu się rzeczami, na które nie mamy wpływu i traceniu na nie energii. Poza tym czytam teraz książki dotyczące psychologii społecznej, tego jak się pomaga, dlaczego się pomaga, jakie są tego motywacje, bo wolontariat to kolejny punkt mojej codziennej działalności. Co jakiś czas pracuję z osobami bezdomnymi, jestem tak zwanym streetworkerem, chociaż ostatnio poświęcam temu mniej czasu, dlatego, że muszę kończyć moją pracę doktorską.





**DT:** *A jakie trzy książki umieściłaby Pani na liście swoich bestsellerów?*

MP: Gdy pada pytanie o książkę, która zmieniła moje życie, to myślę, że tutaj poloniści się bardzo ucieszą z tego, co powiem, bo są to Kamienie na szaniec. Naprawdę, to jest książka, która absolutnie zmieniła moje życie, podejście do poświęcenia, zaangażowania w sprawę, patriotyzmu. Płakałam, gdy Rudy umierał. Ostatnio czytałam też Dżentelmena w Moskwie Amora Towlesa. To książka napisana pięknym językiem i tak wciąga, że to jest coś absolutnie niezwykłego.

**DT:** *Jaki to jest gatunek?*

MP: Powieść. Natomiast Kamienie na szaniec to prawie dokument. I jeszcze jedna książka historyczna: Dziewczyny wojenne, która mówi o losach kobiet, które przeszły przez partyzantkę albo przez inne formy zaangażowania wojennego.

Mówi się, że wojna jest męską sprawą, bo to mężczyźni idą walczyć. Podczas II wojny światowej też tak przeważało było - ale to kobiety zostają i muszą zadbać o dom, o to, żeby przetrwała rodzina, dzieci. Podczas bombardowań i walk to kobiety musiały zadbać o dobrobyt rodziny. Dlatego kiedy jest mi trochę źle i zaczynam narzekać na to, co się wokół

dzieje, przypominam sobie, że niektóre z nas były w gorszych sytuacjach, a dały sobie radę, np. rodziły dzieci podczas Powstania Warszawskiego. Myślę sobie wówczas, że nie mam aż tak źle, motywuje mnie to do działania i do skończenia z narzekaniem, bo narzekanie to jest największa plaga.

**DT:** *Czym jeszcze interesuje się Pani oprócz czytania, pływania i gotowania?*

MP: Ostatnio koloruję, ale to bardziej dla odstresowania się. Czy jest coś jeszcze? Podróże i piesze wycieczki. Przeszłam Camino Santiago, to jest droga w Hiszpanii. Przeszliśmy północną część kraju, prawie czterysta kilometrów. Uwielbiam też góry - kolekcjonuję Koronę Gór Polski. Lubię odkrywać nowe miejsca i myślę, że to jest to.

**DT:** *Potrafi być Pani spontaniczna...*

MP: Cały czas... [śmiech]

**DT:** *Na przykład spontanicznie stwierdza Pani, że wszędzie do samolotu i poleci...*

MP: Tak, tak, niestety tak mam. Moich rodziców, a szczególnie moją mamę, musiałam do tego przyzwyczajać. Nawet będąc już w bardzo dorosłym wieku. Wyglądało to tak, że mówiłam: „Dzisiaj jestem w Izraelu”, a potem „Dzisiaj

jestem w Hiszpanii, a za miesiąc lecimy do Berlina”, więc naprawdę u mnie tak to działa. Oczywiście, musi działać się z wyprzedzeniem, bo na przykład trzeba zarezerwować bilety.

**DT: To jasne.**

MP: Marzy mi się wyprawa do jakiegoś egzotycznego kraju. (W ogóle marzy mi się Ameryka Południowa). Jakiś taki zupełnie nieodkryty ląd i eksplorowanie go. Ktoś kiedyś powiedział, że każdy człowiek to jest nieodkryty ląd, więc może to jest ta moja podróż?

Potrafię być bardzo spontaniczna, chociaż jestem również zorganizowana. Lubię taką zaplanowaną spontaniczność [śmiech]. Czasami problemem mogą być tylko pieniądze, ale to nie jest kwestia nie do rozwiązania. Naprawdę wiele razy w moim życiu okazywało się, że nawet jeśli nie miałam funduszy na początku, to potem i tak udawało mi się zrobić coś, co rzeczywiście można później zapamiętać na bardzo długo. Ogromnie lubię kempingować; kampery, namioty w środku lasu. Teraz byłam prawie trzy tygodnie w Grecji kempingując. All-inclusive to nie jest moja bajka. Cenię taką wolność. Jest dla mnie jedną z największych wartości, którymi kieruję się w życiu. Być wolnym w swoich wyborach i móc tę wolność świadomie komuś oddać.

**DT: Które z odwiedzonych przez Panią miejsc wywarły na Pani największe wrażenie?**

MP: Izrael. Jest tam taki rezerwat przyrody, który się nazywa En Gedi, za Morzem Martwym. To jest zupełnie inny krajobraz i kraj całkowicie odmienny od tych europejskich, które do tej pory widziałam. Duże wrażenie wywarł na mnie jeszcze ocean, który widziałam gdy byłam w Porto. I Finisterra - to jest na końcu Hiszpanii. Tam był kiedyś umowny koniec świata. Kiedy stanęłam na tym „końcu świata” skąd wypływały statki, żeby zobaczyć, co jest po drugiej stronie, zainspirowało mnie to. Każde miejsce, które odwiedziłam miało na mnie wpływ, ale Izrael... Widok półpustynnych zwierzątek na żywo, to coś, co bardzo mnie urzekło.

**DT: Czy ma Pani takie „swoje” miejsce, w którym czuje się Pani najlepiej?**

MP: Pamiętam, że w Krakowie miałam takie miejsce, jak wchodzi się na Wawel. Wszyscy się ze mnie śmiali, mieli dość tego Wawelu w Krakowie, a ja non-stop tam chodziłam. Jest tam taki styk na murze, z którego można zobaczyć Tatry przy dobrej pogodzie. Kiedy miałam różne kryzysy, chodziłam tam i myślałam o życiu. W Przeworsku, z którego pochodzę, też mam takie miejsce - mostek nad rzeką, która nazywa się Mlecza. Jest tam taki zakątek, gdzie mogę sobie posiedzieć. Poza tym uwielbiam las. Odpoczywam, gdy jestem otoczona drzewami, zielenią i ciszą.

**DT: Z tego wynika, że uwielbia Pani przebywać z ludźmi i bez nich by sobie Pani nie poradziła, ale z drugiej strony potrzebuje Pani czasu dla siebie.**

MP: Zdecydowanie. To jest kluczowe dla zdrowia psychicznego i równowagi, żeby znaleźć czas dla siebie. To jest jedna z najtrudniejszych rzeczy, jakie musiałam zrobić w życiu - stawiać granice innym osobom, bo je łatwo zatracić,

rozdać. Z rozdawaniem to ja nie mam problemu, bardziej mam problem z pilnowaniem swoich granic. Dlatego polecam 15 minut dla siebie - 15 minut, ponieważ czasem nie da się więcej - żeby dotarły do ciebie twoje myśli, twoje pragnienia, czego chcesz, czego szukasz, gdzie chcesz iść. Przynajmniej spróbować sobie o tym pomyśleć... i dobrze o sobie mówić.

**DT: Na koniec chciałabym zapytać, czy ma Pani dla nas jakąś radę, szczególnie dla tegorocznych maturzystów?**

MP: [śmiech] Chyba mam - żebyście sami sobie nie tworzyli presji. Nie musicie wiedzieć, gdzie idziecie na studia, nie musicie wiedzieć już od razu, co macie zrobić ze swoim życiem. Lepiej żebyście bardzo intensywnie odkrywali siebie, odkrywali świat. Życzę wam otwartości i wolności, mądrego przeżywania tego, co się wokół dzieje oraz spotykania się z drugim człowiekiem i czerpania z tego doświadczeń. A to, co przyjdzie, to przyjdzie. Nie załamujcie się tym. Z każdej sytuacji wyciągać to, co może być dobre dla mnie - nawet w największej tragedii można to zrobić. Więc bez presji, naprawdę nie musi się wiedzieć w wieku dziewiętnastu lat, co ma się dokładnie dalej robić w życiu, ale trzeba próbować. Macie na wszystko czas.

**DT: Super, dziękujemy bardzo!**

MP: Dziękuję.



# PASJONACI BARAŃCZAKA

## Niecodzienne hobby jako odskocznia do nauki

Uczniowie Barańczaka mają szerokie zainteresowania. Kilku z nich postanowiło podzielić się swoimi pasjami i opowiedzieć o swoim niecodziennym hobby. Jeżeli chcesz dołączyć do nich i porozmawiać z nami, prześlij do Oliwii Ćwirlej z klasy Architecture & Design informację o sobie.

Tekst: Oliwia Ćwirlej, klasa I A

### EMILIA SUCHY

Interesuje się jazdą konną prawie od 6 lat. Wszystko się zaczęło, gdy jej kuzynka postanowiła uprawiać hippikę. Emilia, idąc w jej ślady, od pierwszych zajęć zakochała się w jeździe konnej.

W stajni spędza średnio półtorej godziny dwa razy w tygodniu, czyszcząc i siodlając zwierzę na jazdę, czy rozsiadlając je po jeździe. Posiada już swoje pierwsze odznaki i planuje startować w tym roku w zawodach.

Od początku swoich treningów zdążyła już kilka razy spaść z konia. Uważa, że to bardzo niebezpieczny sport ze względu na współpracę z żywym, nieprzewidywalnym i silnym zwierzęciem.

Emilia inspiruje się m.in. polskimi zawodnikami takimi jak Julia Jaglarz czy Jarosław Skrzyczyński. Nie planuje jednak wykonywania zawodu związanego z jeździectwem. Raczej chciałaby, aby zostało ono jej hobby. W przyszłości chciałaby mieć własną stajnię, gdzie będzie mogła trenować konie.



### ZUZANNA ZAREMBA

Mimo zainteresowań humanistycznych i miłości do książek, uwielbia aktywności sportowe takie jak: siatkówka, fitness, joga czy bieganie. Jej ulubiony sport to jazda konna, z którą jest związana już od 5 lat. To siostra wprowadziła Zuzannę w jeździecki świat.

W środowisku jeździeckim mówi się, że przed czyszczeniem koń jest mokry a jeździec suchy, a po czyszczeniu koń jest suchy a jeździec mokry, czemu Zuzanna z doświadczenia przyznaje 100% racji. Jest to między innymi powodem tego, że jej pobyt w stajni zajmuje około 3 godzin.

Zuzanna uczęszcza do Klubu Jeździeckiego „Zabajka”, który organizuje co roku zawody towarzyskie i regionalne. Jednym z jej osiągnięć jest posiadanie Brązowej Odznaki Jeździeckiej.

Jazda konna jest bardzo kontuzyjnym i ekstremalnym sportem. Zuzanna przekonała się o tym, gdy raz miała poważny upadek z konia. Była to dla niej ogromna nauczka oraz potwierdzenie, że bezwzględnie należy nosić kask. Gdyby wtedy go nie miała, prawdopodobnie upadek skończyłby się trwałym uszkodzeniem kręgosłupa.



## ZUZANNA BOCHEŃSKA

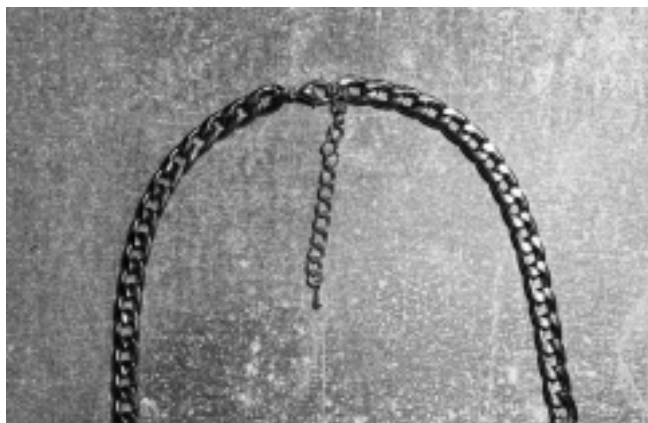
Taniec, konkursy plastyczne i aktorstwo to żywioł Zuzy B. Aktorstwem interesuje się od około ośmiu lat. Od przedszkola uwielbiała występować na scenie - wcielanie się w inne role sprawiało, że uciekała od rzeczywistości i przenosiła się w fikcyjny świat, gdzie wszystko staje się magiczną bajką. Chlebem powszednim były dla niej akademie szkolne w podstawówce. Dzięki temu, nie miała potem problemów z występami na szerszą skalę, np. w rzeszowskich teatrach. Do większych osiągnięć może zaliczyć zajęcie II miejsca w Międzyszkolnym Konkursie Recytatorskim "POEZJA O ŻOŁNIERZU POLSKIM" lub nagrodę w Konkursie Recytatorskim Poezji Jesiennej. Oprócz tego uczestniczyła w zajęciach Małej Akademii Teatralnej organizowanej przez Teatr Maska w Rzeszowie. Brała udział w warsztatach w naszym liceum pod opieką dr Rafała Mazura oraz p. Roberta Żurka. Uważa, że każdy występ, nawet niezakończony medalem, to ogromne doświadczenie, a więc bezcenna nagroda. Obecnie aktorstwo traktuje jako pasję - nie ma ścisłych planów związanych z teatrem, choć nie ukrywa, że bycie aktorem to na pewno super sprawa!

## KAROL ZAGRODNIK

Zajmuje się wyrobem biżuterii i budowaniem marki, która oczywiście jeszcze raczkuje. To była spontaniczna decyzja, która zrodziła się w głowie Karola rok temu, kilka dni przed lockdownem. Jednym z powodów było to, że sam chciał mieć biżuterię. Wcześniej kupował takie ozdoby, ale ich jakość nie była najlepsza. Nabył więc podstawowe rzeczy do ich wyrobu i znalazł sobie zajęcie. Widział wielu ludzi, którzy chodzili w zwykłych naszyjnikach z pereł i tym się zainspirował. Na początku miał być to wyrób biżuterii na własny użytek, ale znajomi podsunęli mu pomysł, aby zacząć ją sprzedawać. Stopniowo coraz więcej osób chciało mieć takie naszyjniki, więc odważył się poeksperymentować.

Ten interes się kręci już od kilku miesięcy. Najwięcej zamówień Karol miał w okresie wakacyjnym. Na razie kupują od niego znajomi znajomych. Pomaga w tym profil na Instagramie.

Karol bardzo chciałby założyć swoją stronę internetową i tam sprzedawać rzeczy pod własną marką. Marzy, by robienie biżuterii było jego głównym źródłem utrzymania w przyszłości.



# KIEDY PASJA RODZI PASJĘ

## WIERSZE ABIGAIL MACHAJ

Na wstępie chciałam podziękować mojemu wychowawcy oraz poloniście, panu dr Rafałowi Mazurowi, bez którego żaden z tych wierszy nie ujrzałby światła dziennego. Mam nadzieję, że te utwory przeniosą Was chociaż na chwilę do innego świata lub sprawią, że zapagniecie od życia czegoś więcej.

Tekst: Abigail Machaj, klasa II G

### LUZDZIE TO DZIWNE ISTOTY...

*Ludzie to dziwne istoty*

*Tak długo żyją na tym świecie*

*Nie potrafiąc znaleźć siebie*

*Mimo to starają się*

*Układać życie innym*

*Mówią, że pragną wolności*

*A zamykają się w swoich domach*

*Mówią, że chcą lepiej zarabiać*

*A nie robią nic w tym kierunku*

*Oczekują od innych dobroci*

*A szerzą nienawiść*

*Ludzie to dziwne istoty*

*Złożone, niezrozumiałe*

*Jedna z największych zagadek na tym świecie*

*Takie sprzeczne samym sobie*

*Ludzie wolni*

*Są uznawani za pariasów*

*Ludzie dobrze zarabiający*

*Są uznawani za złodziei*

*Ludzie dobrzy*

*Są wykorzystywani*

*Ale czemu?*

*Czemu ludzie nie widzą, że jesteśmy tacy sami*

*Nie widzą, że*

*Jesteśmy podobni w tym, że jesteśmy różni*

*Ludzie to dziwne istoty*



## OSTATNI UŚMIECH

Coś upadło na ziemię  
Wilgotną od łez dziewczynki  
Był to liść, leżący przed nią  
"Już tam nie wrócisz,"  
Powiedziała patrząc na niego  
"Też jesteś smutny?"  
Zapytała biorąc go w rączki  
"Nie bój się, jestem tu,"  
Oznajmiła z lekkim uśmiechem przytulając go do piersi  
Przytulała go tak mocno jak sama chciała być przytulona  
Ktoś go upuścił?  
Może sam postanowił odpuścić?  
Nie miał już siły?  
Tak jak ja?  
Tego dziewczynka się nie dowie  
Tak samo jak nikt o tej chwili  
Niby trwała krótko, a była ostatnią  
"Ciebie też nikt nie kocha?"  
Wydała ostatnie tchnienie, spoczywając przy drzewie.



## CZAROWNICA

Czuję pętlę zaciskającą się na mojej szyi, mrok przed oczami, związane z tyłu ręce

Ból  
Halas  
Nie mogę nic wylapać  
Co ze mną będzie?  
Szarpnięcia, promyki światła wypalające mi oczy  
Stoicie pode mną czekając aż umrę  
Za co?  
Za wyrażanie swojego zdania?  
Za pomaganie innym?

Za ratowanie waszego życia?  
"Czarownica" Słyszę  
"Wiedźma" Oskarżacie mnie  
"Potwór" Dociera do mych uszu  
Kat wypowiada słowa  
Nic nie znaczące  
Puste oskarżenia  
A ty tu stoisz  
W pierwszym rzędzie  
Ze łzami w oczach  
"Uśmiechnij się jeszcze jeden raz" Mój szept z uśmiechem skierowanym w twoją stronę, poniosł wiatr  
Jakby miało być wszystko dobrze  
Jakby był to tylko zły sen, a my obudzimy się znowu obok siebie  
Zrobiłeś to, spełniłeś moją tak trudną prośbę, ale potok twych łez tylko wzmógł się  
Twoje usta chodź uśmiechnięte, przykryte są łzami  
Pętla zaciska się mocniej, a ja tracę grunt pod nogami|  
Pocieszył mnie jedynie twój uśmiech  
Chwila szarpania  
Ten odruch organizmu aby przeżyć  
Ciemność  
Bądź szczęśliwy  
Beze mnie



# ARTYSTKA INNOWACYJNA

## Różnorodność w twórczości Madonny

Kariera amerykańskiej piosenkarki Madonny trwa blisko czterdzieści lat. O jej dyskografii można powiedzieć z pewnością jedną rzecz - jest bardzo zróżnicowana. Madonna współpracowała z wieloma producentami muzycznymi. Co płytę decydowała się zgłębiać inne brzmienia i odkrywać swoją muzykę na nowo. Nie bała się eksperymentować i zmieniać swój styl, dlatego nie została gwiazdą jednego sezonu.

Tekst: Karol Zagrodnik, klasa II G

### ARTYSTKA INNOWACYJNA

Żaden album, który wydała Madonna, nie przypomina poprzedniego. Jej muzykę cechuje nowatorstwo, a artystka nieustająco się rozwija. Przykładem tego jest krążek *Ray of Light* z 1999 roku (nagrana we współpracy z Williamem Orbitem - wybitnym brytyjskim producentem). Pomimo sukcesu, który zapewniła jej ta płyta, Madonna wydała dwa lata później *Music* – album już zupełnie inny. Podczas gdy



Ciekawe jest to, że Madonna jest pierwszą w historii artystką, której ABBA udzieliła praw autorskich do użycia fragmentów swojej muzyki.

inspirowane ezoteryką *Ray of Light* charakteryzowało się spokojem oraz mistycyzmem, *Music* powstało pod wpływem muzyki tanecznej. Właśnie z tej płyty pochodzi piosenka o tym samym tytule, która stała się hitem i utrwaliła późniejsze trendy w muzyce pop.



Podobna sytuacja zaszła cztery lata później, kiedy Madonna wydała *Confessions on a Dance Floor* - taneczny album inspirowany muzyką disco z lat 80., kiedy królował zespół ABBA. Ciekawe jest to, że Madonna jest pierwszą w historii artystką, której ABBA udzieliła praw autorskich do użycia fragmentów swojej muzyki.

Dzięki temu powstał międzynarodowy hit Hung Up, który wykorzystuje sample Gimme! Gimme! Gimme! ABBY. Z chwilą wydania płyty disco magicznie wróciło do łask słuchaczy. Zaczęto znowu je puszczać w klubach i stacjach radiowych, a inni artyści, zainspirowani Confessions..., poszli w ślady Madonny. Przykładem tego jest Dua Lipa, która mówiła bez ogródek, że zainspirowała się nią, nagrywając swoją ostatnią płytę Future Nostalgia.

## KRÓLOWA POPU

O Madonnie można pisać rozległe felietony. Bez wątpienia można ją nazwać pionierką muzyki pop, bo bez jej wkładu w popkulturę nie byłoby wielu gwiazd, które aktualnie triumfują. Można też pokusić się o stwierdzenie, że to, z czego teraz czerpią inspiracje Lady Gaga, Beyoncé albo Ariana Grande, to spuścizna Madonny. Może to właśnie dlatego nazywa się ją „Królową Popu”?

## CONFESSIONS ON A DANCE FLOOR (2005)

Album jest powrotem Madonny na parkiet. Podczas nagrywania płyty pomagał jej Stuart Price, który umiejętnie połączył nostalgiczne disco z syntetyczną elektroniką. Dziesiąty krążek Madonny jest niekończącą się imprezą w klubie disco, w którym puszcza się hit za hitem. Confessions on a Dance Floor przetrwało próbę czasu i 15 lat później dalej zaskakuje. Wielu krytyków muzycznych okrzyknęło ten album „Biblią Popu”, dlatego zachęcam do przesłuchania chociaż kilku utworów, które uznaje się za najważniejsze:

Hung Up, Get Together, Sorry, Future Lovers, I Love New York, Jump, Like It or Not.



# ŁAMIĄC SZKLANY SUFIT

## O kobietach przekraczających granice świata polityki

© Alex Wong/Getty Images

Polityka jest jedną z wielu dziedzin, w których nadal widać dużą dysproporcję płciową. Z opracowania dotyczącego odsetku kobiet w rządach, stworzonego przez Biuro Analiz Senatu RP wynika, że światowa średnia liczby kobiet w izbach wynosi 24,3%. Niewiele większa jest średnia europejska - 28,5%. Dla przypomnienia: kobiety stanowią 49,58% populacji. W ostatnich latach coraz więcej z nich angażuje się politycznie, będąc przykładami dla kolejnych ambitnych kobiet. W związku z tym chciałabym przedstawić sylwetki dwóch interesujących pań zaangażowanych w politykę, które jak burza pną się po szczeblach kariery, przecierając szlaki swoim młodszym naśladowczyniom.

Tekst: Gabriela Kasprzycka, klasa II G

### KAMALA HARRIS

W 2020 roku Kamala Harris rozbiła jeden z najgrubszych szklanych sufitów w amerykańskiej polityce - została pierwszą wiceprezydentką w historii USA. Jej słowa „We did it, Joe” skierowane do wybranego już wtedy na prezydenta Joe Bidena przeszły do historii jako symbol zmiany i nadchodzącej stabilizacji.

### DROGA NA SZCZYT

Urodzona 20 października 1964 roku, jest córką ekonomisty i wykładowcy Uniwersytetu Stanforda oraz lekarki badającej choroby nowotworowe. Po zakończeniu studiów pierwszego stopnia na kierunkach politologii i ekonomii, postanowiła kontynuować edukację zdobywając tytuł juris doctor. Swoją karierę zaczęła od stanowiska zastępczyni prokuratora okręgowego Oakland, awansując w 2004 roku na Prokuratorkę Okręgową, a sześć lat później w wyniku wyborów została Prokuratorką Generalną stanu Kalifornia jako pierwsza kobieta w historii. W 2015 roku ogłosiła swój start w wyborach do Senatu. Jej kampania kładła nacisk na reformy imigracyjne, podwyższenie płacy minimalnej oraz obronę reprodukcyjnych praw kobiet. Zaprzysiężona została w styczniu 2017 roku. W 2019 roku ogłosiła swój start w walce o nominację prezydentką z ramienia Partii





Demokratycznej, lecz już pod koniec roku zrezygnowała z kampanii w związku ze spadającym poparciem. Po tym, jak Joe Biden uzyskał nominację na urząd z rąk demokratów, ogłosił w sierpniu 2020 roku, że jego kandydatką na urząd wiceprezydenta jest Harris.

## SYSTEM WARTOŚCI

Kamala Harris startowała jako członkini Partii Demokratycznej i to z nią jest związana od początku swojej kariery. Należy do ruchu pro-choice, wspierającego powszechny dostęp do aborcji. Popiera ograniczenie dostępu do broni, legalizację marihuany, a w trakcie protestów, dotyczących przemocy na tle rasowym ze strony funkcjonariuszy publicznych, wsparła decyzję burmistrza Los Angeles, obcinającą budżet policji w tamtym regionie o 150 milionów dolarów.

## CZYM TAK WŁAŚCIWIE ZAJMUJE SIĘ VP?

Jedną z ról aktualnej wiceprezydentki jest oddanie decydującego głosu w Senacie, w przypadku głosowań 50-50 (Senat w Stanach składa się ze 100 senatorów). Aktualnie budzi to wiele emocji, w związku z obowiązującą proporcją demokratów i republikanów. W wyniku styczniowych wyborów w stanie Georgia obu partiom przypada po 50 miejsc, przez co do marca Harris już dwa razy miała okazję zadecydować o przyszłości legislacji poddanej głosowaniu. Druga najważniejsza osoba w państwie pełni również funkcję reprezentacyjną, będąc kluczową twarzą administracji, oraz jest najbliższym doradcą prezydenta, którego może zastąpić w razie jego śmierci, rezygnacji lub usunięcia.





## ALEXANDRIA OCASIO-CORTEZ

Jedną z najbardziej rozpoznawalnych osób w amerykańskiej polityce to właśnie Ocasio-Cortez (znana również pod inicjałami AOC) - najmłodsza kobieta wybrana do Kongresu, aktualnie w trakcie swojej drugiej kadencji. Jest przykładem spełnienia amerykańskiego snu i dojścia na szczyt pomimo wielu przeciwności losu.

## POCZĄTKI KARIERY

Jej rodzice to przedstawiciele klasy pracującej: pochodząca z Puerto Rico mama zarabiała na życie sprząając, natomiast mieszkający na Bronxie tata posiadał małą firmę architektoniczną. Po śmierci ojca w 2008 r. Aleksandria postanowiła wesprzeć mamę finansowo poprzez podjęcie pracy, m.in. w branży gastronomicznej. Przez jej życie przewijała się polityka: od stażu w biurze senatora Teda Kennedy'ego, po pomoc przy kampanii Berniego Sandersa w 2016 r. - jej mentora i wielkiej inspiracji. W związku z tym, jej brat Gabriel zgłosił ją do organizacji Brand New Congress, szukającej progresywnych, potencjalnych kandydatów do Kongresu. Po kilku miesiącach oficjalnie została kandydatką w demokratycznych prawyborach w 14. dystrykcie Nowego Jorku. Musiała zmierzyć się z Joe Crowleyem - politycznym weteranem, który wygrywał w tym okręgu od 2012 roku. Warto wspomnieć, że początkowo nie traktowano jej kandydatury poważnie. Uważano, że nie będzie w stanie pokonać cieszącego się dużym poparciem Crowleya. Dopiero w pewnym momencie uświadomiono

sobie jej potencjał. Ostatecznie wygrała prawybory, uzyskując ponad 13 pp. przewagi. Ze względu na zdecydowaną dominację demokratów w tym regionie późniejsze zwycięstwo w wyborach było już tylko formalnością.

## WYZNAWANE PRZEZ NIĄ WARTOŚCI

Ocasio-Cortez należy do progresywnego skrzydła Partii Demokratycznej, która ze względu na obowiązujący w Stanach Zjednoczonych system dwupartyjny skupia zarówno osoby o bardziej centrowych poglądach, jak i te skrajnie lewicowe. AOC stała się twarzą Green New Deal (GND) - rezolucji przedstawiającej program walki z globalnym ociepleniem. Zaprezentowała ją razem z senatorem, Edwardem J. Markeyem, w lutym 2019 roku - niewiele ponad miesiąc po tym, jak została zaprzysiężona. Wśród poruszanych przez nią kwestii znajduje się również program Medicare for All, który miałby zapewnić opiekę zdrowotną dla każdego Amerykanina, ponieważ - jak mówi Ocasio-Cortez - nikt nie powinien cierpieć przez brak funduszy na leczenie. AOC walczy również o prawa reprodukcyjne, co udowodniła choćby poprzez poparcie Each Woman Act - projektu ustawy mającego oferować pokrycie kosztów aborcji niezależnie od zarobków czy ubezpieczenia. Jej zaangażowanie widać także na wielu innych płaszczyznach: walka o prawa imigrantów, reformy w zakresie posiadania broni, czy umorzenie pożyczek studenckich.







źródło zdjęcia: <https://promifotos.com/uber-70-heise-bilder-von-alexandria-ocasio-cortez-bringen-sie-zum-schwitzen/>; <https://www.dw.com/pt-002/joe-biden-toma-posse-como-presidente-dos-eua/a-56291902>; <https://theweek.com/speedreads/861621/trump-reelection-campaign-alexandria-ocasio-cortez-democrats-country-not-theirs>; <https://www.newstatesman.com/world/2019/03/age-hyperleader-when-political-leadership-meets-social-media-celebrity>; [https://mobile.twitter.com/arghavan\\_salles/status/1405615179572801539](https://mobile.twitter.com/arghavan_salles/status/1405615179572801539); <https://www.the-sun.com/news/431152/whoopi-goldberg-alexandria-ocasio-cortez-older-democrats-dismiss/>; <https://www.euractiv.pl/section/demokracja/news/usa-joe-biden-zdecydowal-kamala-harris-powalczy-z-nim-wspolnie-o-bialy-dom/>

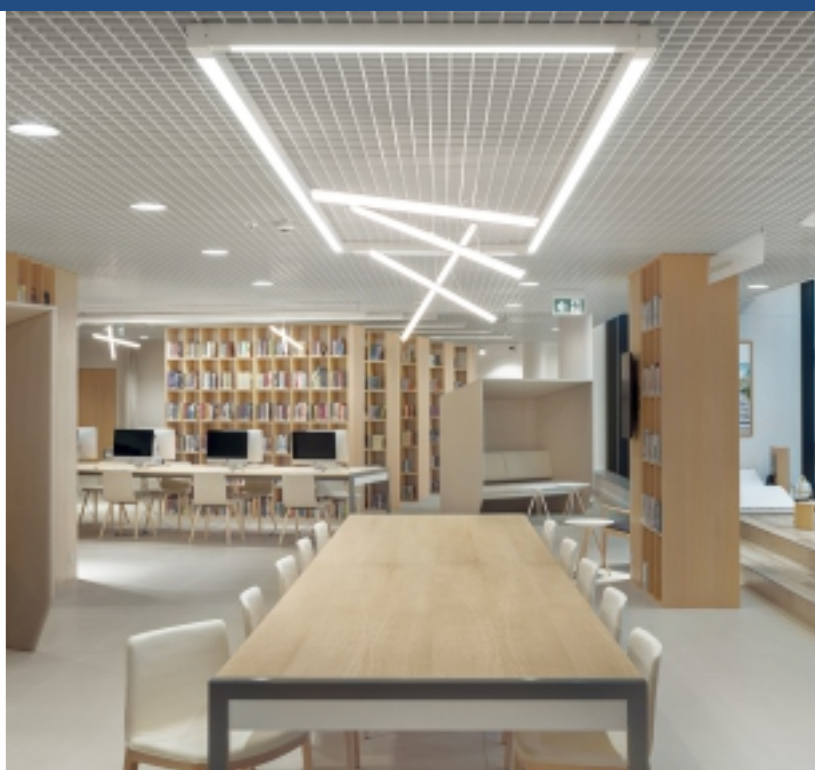


# BYĆ ARCHITEKTEM

## Co to tak naprawdę oznacza?

Odpowiedź na pytanie: „Co to tak naprawdę oznacza być architektem?“, padła na spotkaniu Q&A z architektem Jankiem Sikorą, który jest profesorem na ASP w Gdańsku i założycielem pracowni architektonicznej Sikora Wnętrza. Wydarzenie odbyło się w ramach fakultetu z historii sztuki.

Tekst: Weronika Kobzdej, klasa II G





## ŚWIAT WYOBRAŹNI

Nasz gość zdradził również, że praca architekta, pomimo że nie jest łatwa, wcale nie musi być udręką, a wręcz przeciwnie - może być zabawą. Architekt, który ma na swoim koncie wiele nagród zdobytych w prestiżowych międzynarodowych konkursach, podzielił się z nami swoim sekretem – największą inspiracją jest dla niego natura i to właśnie z niej czerpie wenę twórczą. Każdy projekt to nowe doświadczenie i pole dla wyobraźni. Wystarczy jedynie kartka i ołówek, aby stworzyć nieszampowy dom marzeń.

## PRZYSZŁOŚĆ POKAŻE...

Spotkanie minęło niesamowicie szybko i mamy nadzieję, że w przyszłości ponownie uda nam się porozmawiać, a nawet zrealizować praktyki w pracowni Sikora Wnętrza. Nie ma wątpliwości, że profesor stał się dla nas zarówno wzorem do naśladowania, jak i wielką inspiracją.

## IMPRESJA UNIKALNEGO SPOTKANIA

W ciągu niespełna dwugodzinnej rozmowy online profesor Sikora uwrażliwiał uczestników na świat architektury i sztuki. Wypowiedziane przez niego słowa: „wszystko jest początkiem” pomogły uczniom DLU zrozumieć, że każdy dzień jest okazją do osiągnięcia czegoś wielkiego. Nie należy się więc poddawać, gdyż nawet porażki mogą być początkiem pięknego i nowego etapu w życiu.

## PO CO I DLACZEGO?

Profesor Sikora podzielił się z nami swoją historią. Zadając każdemu z uczestników spotkania pytanie: „Po co chcesz to robić?”, skierował nas na ścieżkę myślenia, którą warto podążać, aby spełnić marzenia. W ten prosty sposób pobudził naszą ciekawość, którą powinien mieć każdy architekt i zachęcił do odkrycia prawdziwej przyczyny wyboru studiów.

## SENS MARZEŃ

Choć tematyka spotkania była poświęcona architekturze wnętrz, to myślę, że kwestie, dogłębnie omawiane przez architekta, mogłyby otworzyć oczy każdemu licealiście, zastanawiającemu się nad wizją swojej przyszłości. Dla wielu z nas wybór kariery zawodowej może wydawać się niesamowicie trudny, jednak dzięki stosowaniu metody pytań profesora Sikory można dojść do głębi swoich marzeń i głównej przyczyny, dla której chce się wybrać docelową ścieżkę indywidualnego rozwoju.



# Felieton Zuzanny Zaremby

## Kierunek ewolucji człowieka i inne historie

Tekst: Zuzanna Zaremba, klasa II P

Ilustracje: Julia Żuryło, klasa II P

### TYLKO BEZ PANIKI

Panika to rzekomo miał być krzyk antycznego bożka - Pana. Krzyk ten wprowadzał ludzi, innych bogów i zwierzęta w stan całkowitego przerażenia, dzikiego popłochu i przestachu. Dobrze, że Pan nie spróbował wykrzyknąć „MATURA !!!!”. Wtedy nie byłoby co zbierać.

### WYRACHOWANIE W UCZUCIACH?

Miłość i matematyka mają ze sobą wiele wspólnego. To, czy wyjdzie właściwy wynik, zależy od wielu przekształceń, dokonywanych na funkcji dostosowania się do kompromisu. Mogą pojawić się zmienne, plusy i minusy... Może też okazać się, że nie będziemy potrafili w odpowiednim momencie dodać dwa do dwóch i ostatecznie pogrzebiemy swoje szanse na to, żeby wyszedł nam ładny pierwiastek miłosny. Przeróżająca wydaje się również mnogość działań potrzebnych do ostatecznego rozwiązania dwóch zasadniczych kwestii: „Kocha, czy nie kocha?” i „Ile wynosi x?”. Odpowiedź na pierwsze pytanie jest właściwie prosta i zależy od tego, który płatek stokrotki oberwiemy ostatni. Natomiast drugi problem niejedną i niejednego doprowadził do płaczu i utwierdził w przekonaniu, że korepetycje jednak byłyby dobrym pomysłem.

### KIERUNEK EWOLUCJI CZŁOWIEKA

Czerpiąc inspirację z nauk pobieranych na profilu biologiczno-chemicznym nawołuję, aby dobrze przyjrzeć się swoim znajomym i upewnić się, że jedyna forma kolców, jakie mają, to te dendryczne, a nie na przykład jadowe. Te ostatnie są im niepotrzebne, skoro ludzie są jednak ludźmi a nie dziobakami. I tu pojawia się pewien paradoks polegający na łączeniu człowieczeństwa z równoczesnym zamiłowaniem do wylewania hektolitrowej dawki jadu, dlatego obawiam się, że jak tak dalej pójdzie, to jeden taki kolec jadowy w którymś pokoleniu w końcu ludzkości wyrośnie.

### PRZESŁANIE PANA M.

Byłoby wspaniale, gdybyśmy wszyscy przeszli na weganizm, ale taki emocjonalny.

Zamówienie Pana Mięsożercy zostało pomyłone przez kelnera, więc Pan M. już nie chce krwistego steka, ale pożąda krwistej awantury. No i stało się. Kiedy już wystarczająco upokorzył kelnera, stwierdził, że jednak taka mała awanturka w restauracji go nie nasyciła, dlatego też postanowił wybrać się do sklepu, by zrobić największe zakupy w historii konsumpcjonizmu i przy okazji udowodnić, że życzliwość ludzka jest równie rzadka jak kawior z bielugi. No i udało się.



Rozpychając się łokciami, z rękami pełnymi toreb, wyszedł ze sklepu w kierunku swojego auta.

Pan Mięsożerca uważa się za wspaniałego kierowcę, dlatego też -niczym urodzony rzeźnik - zaszlachtował pewność siebie młodej dziewczyny jadącej w L-ce, a potem celnie i obficie obrzucał mięsem Bogu ducha winnego motocyklistę.

Nareszcie w domu (gdzie można już być władcą absolutnym) w garderobie Pana M. czeka nań pociecha, bowiem można

tam znaleźć piękną galanterię ze skóry krokodyla. Bardzo Panu Mięsożercy przypasowała, odkąd wylewał krokodylę łyż w poczekalni u lekarza, żeby nie stać w kolejce.

Wbrew sobie i całkiem paradoksalnie Pan M. swoim postępowaniem udowadnia, że jest najbardziej wegański na świecie - od stóp do głów jest kompletnym (kapuścianym) głąbem.





# Why were the 1990s and 2000s better?

Tekst: Jan Rojek, klasa I B

As I see it, the 1990s and early 2000s were much better than the times that we are living in right now. Being born in 2004, I think I am able to share my view on this subject. I will try to look at this objectively however, it's important to remember that everything was better before the pandemic. I hope that we can all agree with.

## POLITICAL STANDPOINT

From a political standpoint, the world had become unpredictable and dangerous but at the same time, it was more forgiving than today. Only due to the pandemic are we standing up and noticing political issues. This includes adults as well as teenagers taking part in sharing and fighting to show their political opinion. Ten or twenty years ago politics was something that you could ignore or not think much about. These days it is a dividing line for society and impossible to let slide. The end of The Cold War allowed western countries to return to normal. The Good Friday agreement cooled down the conflict in Ireland. Poland joined NATO and the EU. Things started to look good when it comes to politics. There was political correctness but it was not as extreme as nowadays and people did not think you were evil if you said

We see a rise in political correctness in the twenty-first century because of the social media boom in the early '00s.

the wrong thing. This is true freedom of speech. We see a rise in political correctness in the twenty-first century because of the social media boom beginning in the early '00s. Every politician has the possibility of being scrutinised in the public eye and everyone has access to the internet, can criticise others and share their opinions, which may not be so great after all. I cannot even imagine how some would react to George W. Bush's "War on Terror" if social media had been accessible to everyone back then. Topics such as racism and homophobia were glossed over, today people are much more modern and progressive. Islamophobia was rampant, after the September 11 attacks. Most people viewed Islam as a violent, sexist, and oppressive religion. There is still a notion that Muslims and Islam are bad because of extremists.

## ECONOMIC LIFE

Looking at the economy, life was much easier and cheaper back then. The Great Recession was a point after which things took a turn for the worse. Employment rates had drastically fallen all over the globe. People's mindsets, desires, and goals had also changed. People these days prefer to own things and have a materialistic attitude towards life. Individuals were more spiritual but today it is all about money and owning more. Only after the recession, people started questioning capitalism; that there should not be too much government, too

high taxes, and not everyone deserves the same amount of money. The mid-2000s marked the beginning of the world's downfall into becoming hypersensitive and divided. This was caused by the advance in technology (more on that later), the 9/11 attacks in 2001, and the recession as I have mentioned. In

People's mindsets, desires, and goals changed.

my opinion, we have not recovered from these events (we never will, the pandemic will be another hit for us) and that's why the early '00s and '90s were superior. The attacks on September 11 created copycats and motivated others to radicalise their beliefs. Mass shootings, in particular in America, have become more frequent. World order and peace has been compromised and nobody feels truly safe anymore. People were too ambitious and now we face religious extremism, mass unemployment, homelessness, and our climate is changing too fast for us to handle. Some may see the 2000s as a negative decade because of the start of the US war against terror in the Middle East and general civil unrest. Additionally, we live in a much more globalised society because of mass migration and some cultures have completely disappeared. Life in the 1990s was simply better and stress free.

## LET'S TALK ABOUT CULTURE

In my opinion culture from the late '90s and '00s is much more interesting and creative. More can be learned. Movies in general used a lot of new techniques as well such as CGI. There is a reason why all of our pop culture references come from these decades. Films generally had a more serious tone to them. For example, Christopher Nolan's Batman Trilogy (the best and only) and I would go as far as to say that Jurassic Park is rather serious and dark too for a film that was partially aimed at children. Also please remember that most Disney classics come from this period. I remember when DVDs had fancy menus, an experience like this has simply disappeared. Netflix was not always a streaming service. There was only a DVD subscription plan and you had films sent out to your house. Furthermore, films made by Disney and Pixar, etc. had deep and educational messages embedded in them. For example Finding Nemo or Toy Story. Shrek tried to show an alternative fairy tale. Films usually had this deep story that could watch and appreciate even as an adult. TV and films today, I hope that we can all agree, are rather lacking in creativity and good storytelling. Watch time and revenue is

more valued today. Family films these days are more cheerful and optimistic, sometimes with very little educational value. The early 2000s also had some other amazing films like The Lord of The Rings, Star Wars and Harry Potter. These films are now modern classics in my eye and there is definitely a reason why. When it comes to music, I find that it was much more interesting ten or twenty years ago. Music videos weren't as vulgar or as and the lyrics had actual meaning to them. It is good to see that rock is making more of a comeback.

Family films these days are more cheerful and optimistic, sometimes with very little educational value.

## TECHNOLOGY

Technology was much simpler and the internet was still in its rather primitive phase compared to today's standards. There were no fancy smartphones, high-spec PCs, and tablets. Phones existed but they were only used to make calls and nothing more. There were no apps and no search engines. The interesting thing is that they were only for adults, children did not have them. These days it is quite the opposite as you may have surely realised. Parents have become more obsessive and prefer to track their child's every step. The '90s were the birth of the internet, and it all took off from there. It of course depended on where you lived in the world to have access to this new technology. Poland for example was always a few years backwards when it came to technological advancement, even today this slower development can be seen. Advanced technology and the internet are amazing and phenomenal tools that can really help. They can be quickly accessed by nearly anyone. However, technology shows how our society has become divided. If somebody doesn't have a certain device or can't afford an internet connection they are immediately excluded from society. Social media didn't start gaining massive popularity until at least 2005-2006. Nowadays we have become much lazier and prefer to use social media to write soulless and lacking context messages. We have succumbed to our own creation. It really is sad. Consoles were also popular such as the Nintendo 64 and PS1. There was no online gaming and to play with somebody else you had to be physically with them. People were much more sociable back then. The absence of mass media and globalisation created a society where individuals cared for one another. What made the early 2000's and 1990's better than today when it comes to technology? The lack of mass media, social media, media devices, and general lack of internet use to put it shortly. This technology was used but nowhere near to the extent it is today. Things still had to be done manually from doing taxes to recording music. Ever since the iPhone first appeared, everyone has access to the internet and with one device can perform multiple tasks.

Technology shows how our society has become divided.

## HEDONIC LIFE

I think that the economy was much better, people could get jobs more easily than these days in western countries. The 1990s and early 2000s were better than today because people had more positive feelings about the world and what the future could hold. Individuals were much more personal with each other than they are nowadays. In my opinion, people were less day living and hedonistic. Only now do we put more emphasis on enjoying ourselves and living a good and comfortable life.

We should stop further segregation and understand that money is not everything.

To sum up everything that has been stated so far, life was simpler, more hopeful, easier, and people were less cynical. Overall we do face many of the same issues today as individuals did ten or twenty years ago. People had a more positive feeling about the world and were much more personal than they are today. People are becoming more realistic too, which may be a turn for the better. The changes since the beginning of this century have made our society very divided. However, we are living in the twenty-first century during a pandemic, which could stay with us for many years to come, and we must focus on current issues and not romanticise the past. We should stop further segregation and understand that money is not everything. Take an example of how life used to look like.



# WITHOUT MERIT

## BY COLLEEN HOOVER

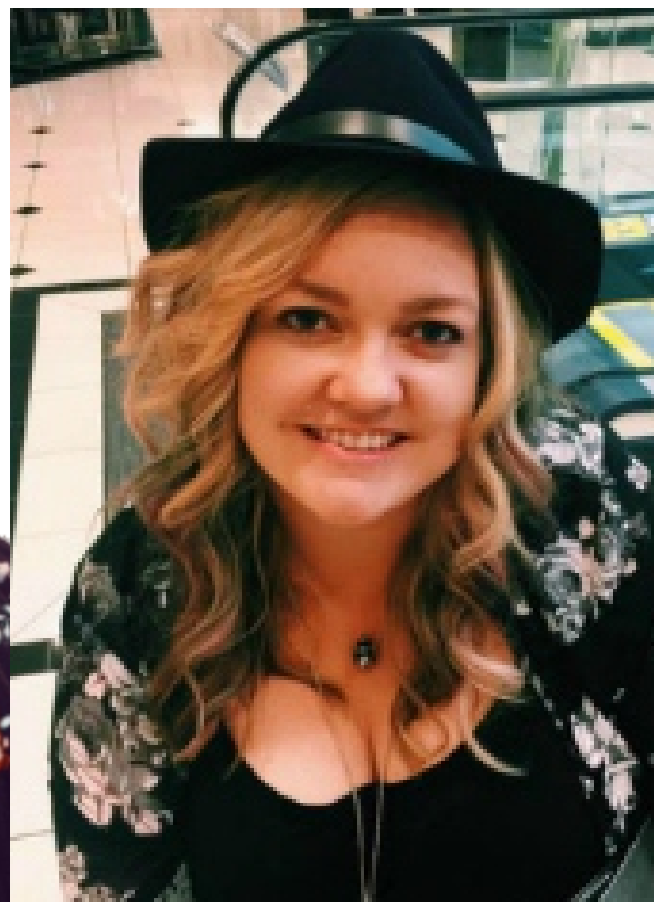
Tekst: Julianna Rembisz, klasa II P

### A BOOK TRULY REMARKABLE, BRILLIANT AND INSPIRING

For as long as I can remember, my emotions have been sabotaged. Whenever I was upset, all I heard was “You’re exaggerating!”, “Have you thought about how I feel in this situation?”, “That was just a joke, stop being so sensitive!”, “You have no reason to be mad”. I am sure many people can relate to that – not only those who heard those statements but also those who conveyed them. If you did, don’t be scared to admit it. It’s never too late to educate yourself and become a better version of yourself. Over the years, I grew stronger and started to see that my emotions are valid. By recommending this book, I want to spread awareness on this topic.

### ALL EMOTIONS, WITH NO EXCEPTIONS, ARE VALID AND NECESSARY...

At the very beginning, “Without Merit” gives the impression of the most basic teenage romance, but instead delivers a very original, captivating story. I thought I was going to read through it quickly, enjoy it and then forget about it. That was not the case. It helped me realize that many people may not be aware that they are suffering from depression or anxiety. They tend to undermine their emotions, or, as I mentioned before, succumb to other people’s beliefs that some emotions should not occur whatsoever. Wrong! Literally, All emotions, with no exceptions, are valid and necessary. If you don’t validate them properly, if you tell yourself that they will go away soon or try to escape them with the help of compulsions (behaviors that make you feel better momentarily, such as binge-eating candy or fast food, sleeping, or acting recklessly), I promise you, in the long run, those emotions will not disappear. The opposite actually – they will grow stronger. If you decide not to read the book, please at least remember this quote:







*-It annoys me when people try to convince other people that their anger or stress isn't warranted if someone else in the world is worse off than them. (...) Your emotions and reactions are valid, Merit. Don't let anyone tell you any different. You're the only one who feels them.*

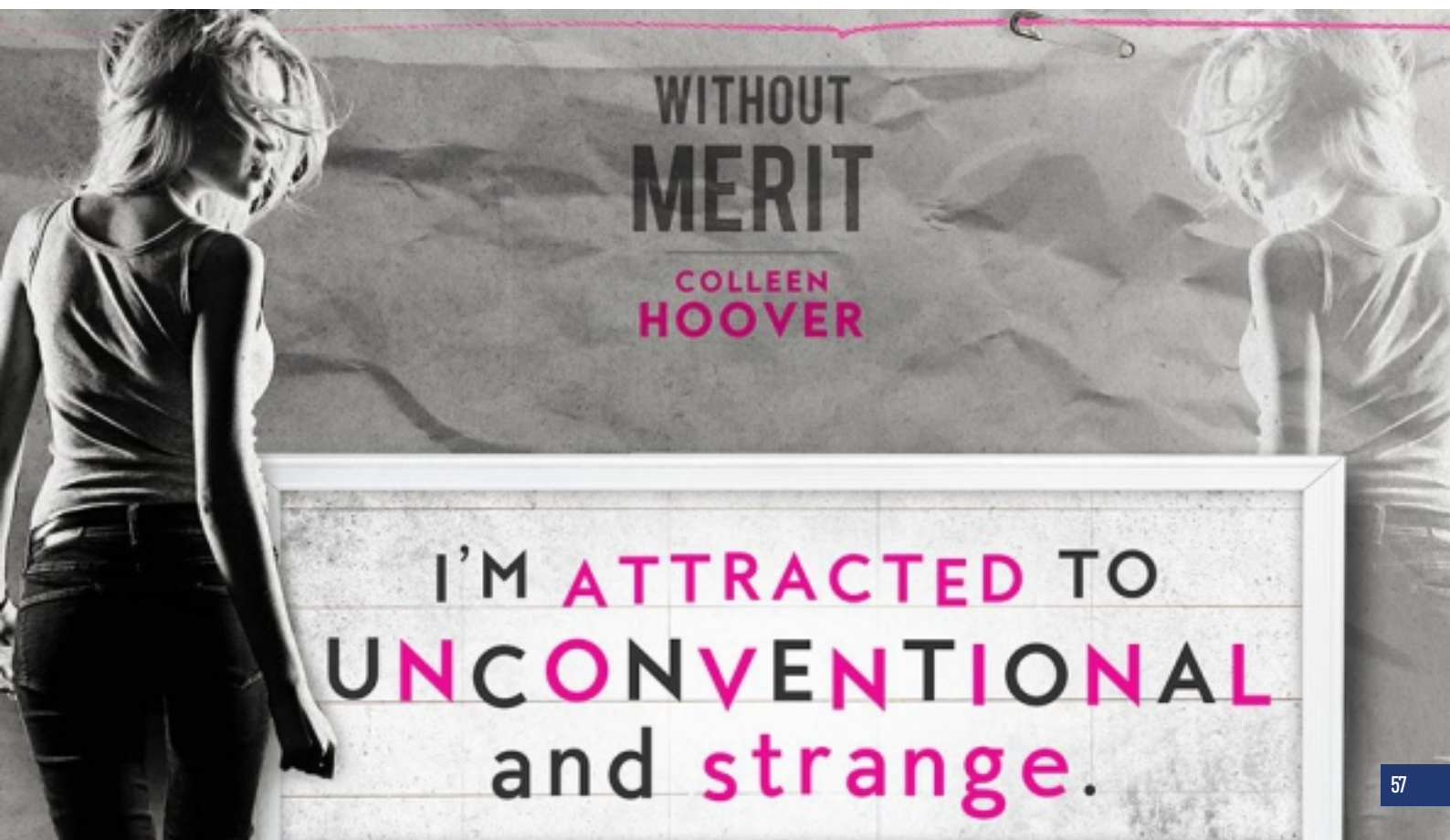
All of your emotions are valid. If you see someone undermining another human being's emotions - react. Tell them it's wrong. In the long run, it may save a life

## WE HAVE TO SEE THINGS FROM DIFFERENT PERSPECTIVES...

“Without Merit” is a book that will instill you with a new perspective on people and their actions. It's about depression, traumas, abuse, family issues, not judging people, the

mistakes that we all make, forgiveness. This book explains all of these important aspects in the most fundamental way, understandable for everyone. It reminds us not to judge others without knowing their story. Even if we think we know a person, we never truly know another's thoughts. We have to see things from many different perspectives, otherwise, we can hurt both others, and ultimately, ourselves. Why? Because many people say hurtful things without really meaning them. As soon as we understand that their problem is not within us, we can cope with the malicious names they call us. Looking at things from different perspectives brings confidence, self-love, and an understanding of others.

źródło zdjęcia: [https://colleen-hoover.fandom.com/wiki/Sample\\_Character\\_Article](https://colleen-hoover.fandom.com/wiki/Sample_Character_Article)  
<https://www.colleenhoover.com/about-coho/>  
<https://www.goodreads.com/review/show/2121838469>



# DLU TIMES W GŁĘBINACH OCEANU

Epickiej przygody czas start! 5 grudnia 2020 r. miało miejsce otwarcie pierwszego na Podkarpaciu salonu akwarystyki morskiej "Aqua Salon Rzeszów". Razem z redakcją DLU TIMES wybraliśmy się na ulicę Fryderyka Szopena 51, aby zobaczyć cuda podwodnego świata na własne oczy.

Tekst: Julia Żuryło, Julia Król, Maksymilian Wojturski, klasa II P

## RYBY I INNE ZJADLIWE STWORZENIA

Po wejściu do budynku uwagę redaktorów przykuło imponujące akwarium, w którym ich oczom ukazała się ośmiorniczka. Wszystko wyglądało zachęcająco. W dodatku na gości czekał wykwintny poczęstunek - trzy talerze pełne sushi! Co bardziej wygłodniali nie mogli oprzeć się tradycyjnym, japońskim potrawom, lecz na szczęście nie zapomnieli także o pozostałych odwiedzających i z dobroci serca opuścili miejsce poczęstunku, by - spragnieni przygód - zwiedzić kolejną część sklepu akwarystycznego. Ekspersi z profesjonalizmem odpowiadali na każde z ich pytań.

## SZKLANA PUŁAPKA

Chociaż Aqua Salon zajmuje się przede wszystkim projektowaniem akwariów, sklep jest dostępny także jako wystawa dla tych, którzy chcą poznać sekrety i piękno podwodnego świata. Od egzotycznych morskich stworzeń odwiedzających dzieli jedynie cienka, szklana bariera, którą z pewnością niejeden oglądający chciałby przekroczyć i zanurkować w nieznaną, fascynującą toń. Przestrzeń sklepu wypełnia neonowa poświata, nieco męcząca dla oczu. Jednak po założeniu specjalnych okularów z pomarańczowymi szybkami, które neutralizują niebieskie światło, można bez końca podziwiać morskie życie jakby się było na dnie oceanu... w centrum Rzeszowa.





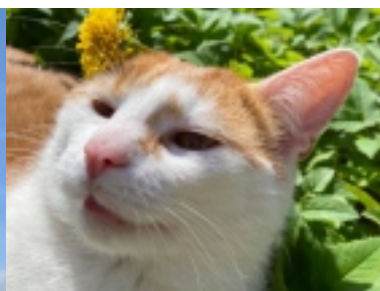
## NIE TYLKO RYBY

W Coral Land – specjalistycznym sklepie salonu - można zobaczyć oraz kupić ryby, bezkręgowce, ukwiały, a nawet korale miękkie i zoanthusy. to jedyne takie miejsce na Podkarpaciu, w którym czekają niezwykle morskie okazy!



# SONDA (PRAWIE) KORYTARZOWA, CZYLI BADAMY, CO W DLU PISZCZY

Tekst: Zuzanna Zaremba,  
Łukasz Arkuszewski,  
klasa II P



Pamiętajcie, wiosna to świetny czas na strzelanie pięknych fotek przyrody i nieba. Subskrybujcie pana Roberta Makłowicza na YouTube i carpe diem!



Ach, wiosna! Cudowna pora roku... Po długiej i mroźnej zimie świat wreszcie budzi się ponownie do życia. Z wiosną kojarzą się ludziom różne rzeczy: jednym kwiaty, drugim pszczoły, a jeszcze innym seria zrywów rewolucyjnych i narodowych z lat 1848-1849 (mowa oczywiście o Wiosnie Ludów). Co wiosna znaczy dla dluowiczów? Przekonajmy się!

## WIOSENNE SKOJARZENIA

Na pewno każdy ma choć jedno miłe wspomnienie związane z tą wspaniałą porą roku! Wielu uczniów DLU łączy z nią spacerunki na łonie natury, czas spędzony z przyjaciółmi oraz wyczekiwane co rok urodziny (wszystkiego najlepszego ;)). A co jest najczęstszym skojarzeniem? Zgodnie można uznać, że kwiaty! Nie zabrakło również innych skojarzeń, takich jak jajka, zieleń, przesilenie czy... kot Behemot.

## KANDYDATKA NA ULUBIONĄ PORĘ ROKU?

Czy wiosna może wygrać z innymi sezonami w konkursie na ulubioną porę roku uczniów? Na pewno nie u nas. Zaskakująco zdecydowana większość uznała wiosnę za jedną z mniej lubianych pór roku. Nie zabrakło oczywiście jej entuzjastów, jednak to lato pozostaje najukochańszym okresem roku dluowiczów.

## WIĘC CHODŹ, POMALUJ MÓJ ŚWIAT...

Stare przysłowie powiada, że z wiosną nadzieje rosną, tak samo jak ilość kolorów wokół nas. Jakie kolory przychodzą nam do głowy na myśl o wiosnie? Oczywiście zieleni i żółci! Te cudowne barwy z pewnością są teraz najbardziej charakterystyczne w przyrodzie, która niepohamowanie kwitnie.

## KRÓLIK CONTRA KURCZAK

Jednak czy wiosna to tylko kolorowa przyroda? Nic z tych rzeczy. Od pokoleń rozgrywa się zażarta walka pomiędzy fanami królików i zwolennikami piskląt. A co wybierają nasi koledzy? Zdecydowana większość wybrała króliki, jednak nie zabrakło zagorzałych entuzjastów żółtych ptaków. Z pewnością przytulaśne gryzonie zwyciężyły tę bitwę, ale wojna nadal trwa...

## AB OVO

Wiosna - nowy start w życiu. Czy to nie cudowne stwierdzenie? Przeważająca część uczniów uznała wiosnę za początek nie tylko dla natury, która rodzi się „na nowo”, ale i dla nas, którzy powinniśmy każdego dnia starać się być coraz lepszą wersją siebie.

## A Z WIOSNĄ...

W życiu zawsze może przytrafić się coś niespodziewanego. Co ciekawego wydarzyło się ubiegłej wiosny? Odpowiedzi zdominowało zdalne nauczanie, które z dwóch tygodni przerodziło się w ... nieco dłuższy okres.

## WIOSENNA MUZA

Odrzućmy jednak nieprzyjemne myśli. Dla polepszenia humoru może jakaś miła nuta? Uczniowie polecili wiele utworów kojarzących się z wiosną! Oto parę z nich:

- Rammstein - Mein Teil
- The Turtles - Happy Together
- The Lumineers - Ho Hey
- Kuki - Ciepłe Dranie
- Marek Grechuta - Wiosna
- The Killers - Mr. Brightside
- Adventure Time - Island Song (Come Along with me)
- Avicii - Wake me up



# WYDARZENIA SPORTOWE

## okiem DLU Times



Miraitowa i Someity  
oficjalne maskotki Igrzysk  
Olimpijskich – Tokio



### #1 LETNIE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

Zbliżają się wielkimi krokami Letnie Igrzyska Olimpijskie w Tokio. W ciągu 17 dni rywalizacji sportowcy z całego świata walczyć będą w 339 konkurencjach w 37 dyscyplinach. Igrzyska zapowiadają się inaczej niż dotychczasowe. W czasach pandemii covid-19 sportowcy w Tokio będą pod specjalnym nadzorem sanitarnym.



Trzymamy kciuki i życzymy powodzenia!

Trzymamy kciuki za wszystkich reprezentantów Polski i czekamy na worek medali. Wśród zawodników oraz zawodniczek, którzy już zdobyli kwalifikację i minimum olimpijskie, znalazła się między innymi Katarzyna Zdziebło – studentka VI roku kierunku lekarskiego na Uniwersytecie Rzeszowskim. Przygodę z chodem sportowym rozpoczęła w LKS Stal Mielec, który to klub reprezentuje do dziś. Lekkoatletka jest utytułowaną multimedalistką. Pani Katarzyna reprezentować będzie Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w chodzie na 20 km.



Koła na fladze olimpijskiej symbolizują różnorodność i jedność ludzi na całym świecie. Poszczególne kolory reprezentują kontynenty: niebieski - Europę, czarny - Afrykę, żółty - Azję, czerwony - Amerykę i zielony - Australię.

## #2 ZWYCIĘSTWA W DLU

Nasz tegoroczny maturzysta, Konrad Biłyk, ćwiczy akrobatykę sportową od 10 lat. Specjalizuje się w dwójce mieszanej. Na co dzień trenuje w Piramidzie Rzeszów. Jest aktualnym kadrowiczem Polski. Jego najlepszymi osiągnięciami sportowymi są:

**1 miejsce na Mistrzostwach Polski w 2019 r.**

**7 miejsce na Mistrzostwach Świata w 2018 r.**



## #3 DIAMENT BARAŃCZAKA

Końcówka roku szkolnego 2020/2021 mimo swojego niezwykle charakteru okazała się niezwykle szczęśliwa dla Zuzanny Mazur z klasy 1b. W trakcie „covidowego” roku szkolnego udało się jej zdobyć Vice-mistrzostwo Kumite Junierek w karate tradycyjnym podczas zawodów organizowanych 12 czerwca 2021 r. we Wrocławiu. Niespełna miesiąc wcześniej Zuzanna, która karate tradycyjne trenuje od 5 lat w rzeszowskiej Akademii Karate Tradycyjnego, zdobyła złoty medal podczas 2. edycji Traditional Karate Games.



Zuzanna dodatkowo znalazła się w składzie kadry Polskiej Unii Karate Tradycyjnego.

Serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów naszej Mistrzyni. Tym bardziej, że Zuzanna jest osobą o wielu talentach i to nie tylko sportowych. Ukończyła szkołę muzyczną i ponadto trenowała pływanie oraz taniec sportowy.



# Learning never ends...

Uczniowie o ukierunkowanych zainteresowaniach i ponadprzeciętnych zdolnościach mają możliwość kształcenia indywidualnego.

[www.liceum.ur.edu.pl](http://www.liceum.ur.edu.pl)

 [baranczak\\_rzeszow](https://www.instagram.com/baranczak_rzeszow)

 [liceum.uniwersyteckie.rzeszow](https://www.facebook.com/liceum.uniwersyteckie.rzeszow)